Rok VII. Nr. 333. Sosnowiec, niedziela 4 grudnia 1932 roku. Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14. te. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel.42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Demonstracje studentów w Warszawie.

W LICZNYCH SKLEPACH WYBITO SZYBY. — ARESZTOWANIA w STOLICY I WE LWOWIE

WARSZAWA, 3. 12. (wł.) Dziś w kościele św. Anny odbyło się nabożeństwo za duszę ś. p. Grotkowskiego, na które przybyły liczne rzesze studentów.

Przed dwunastą w południe nabożeństwo się zakończyło i studenci poczęli opuszczać świątynię.

Niezważając na obietnice złożone rektorom przez prezydjum bratnich pomocy wyższych uczelni oraz odezwę, wydaną przez prezydjum zrzeszenia polskich korporacyj akademickich, studenci po wyjściu z kościoła zaczęli demonstrować, wznosząc również podburzające okrzyki.

Mimo ostrzeżenia i wezwania policji grupa młodzieży demonstrowała wzdłuż Krakowskiego Przedmieścia i Nowego Światu, przyczem wybito szyby w firmie Wagolin, w hotelu „Bristol", „I. K. C." oraz w kilku sklepach, m. in. w firmach, których nazwiska mają brzmienie niemieckie.

Stwierdzone zostało, że ze studentami działały męty społeczne. Policja natychmiast przystąpiła do rozpraszania demonstrantów i aresztowała sprawców wybicia szyb.

W większości wypadków studenci zostali przyłapani na gorącym uczynku i odpowiadać będą już w poniedziałek przed sądem starościńskim. Grozi im kara więzienia do lat 5-ciu, oprócz tego zaś relegowanie z uczelni i cywilna odpowiedzialność za poczynione szkody.

Ogółem aresztowano 34 osoby.

Grupy studentów demonstrowały na ulicach Chmielnej, w Alejach Jerozolimskich, Brackiej, Marszałkowskiej i Grójeckiej przed domem akademika. Poza tem rozrzucono ulotki, nawołujące do bojkotu żydów, oraz dokumenty komunistyczne, wydane przez organizację „Życie".

LWÓW, 3. 12. (wł.) We Lwowie policja aresztowała kilku studentów, należących do organizacyj endeckich.

Wykłady w uczelniach odbywały się dziś normalnie.

Walny zjazd delegatów związku legjonistów w stolicy

WARSZAWA, 3. 12. (wł.) W sali klubu urzędników państwowych rozpoczął się dziś walny zjazd delegatów związku legjonistów z całego kraju, z Francji i Rumunji.

Na zjazd przybyli członkowie rządu, marszałek Świtalski, posłowie i senatorowie.

Obrady zagaił prezes związku gen. Galica, w imieniu rządu witał zjazd min. Boerner, przemówienie wygłosił prezes Sławek.

Po zakończeniu obrad uczestnicy zjazdu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Curtius contra Paderewski.

NAPASTLIWA MOWA B. MINISTRA RZESZY.

NOWY JORK, 3. 12. (PAT.) B. minister spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej Curtius wygłosił w Towhall w Nowym Jorku przemówienie, w którem zaatakował traktat wersalski, domagając się jego rewizji. Curtius polemizował z wywodami mowy Paderewskiego, wygłoszonej w Nowym Jorku. Mowa Curtiusa była nacechowana szczególnie wrogiem stanowiskiem w stosunku do Polski.

Skandal dyplomatyczny w Sowietach

AMBASADOR TURECKI W OPAŁACH.

MOSKWA, 3. 12. (PAT.) W czasie powrotu z urlopu ambasador Turcji w Moskwie Hussein Ragib Beya został brutalnie zrewidowany na komorze celnej w Moskwie, komora zaś w Odessie bezprawnie zatrzymała jego bagaż.

Celnicy sowieccy traktowali ambasadora wysoce ordynarnie. Sprawa stała się głośnym skandalem dyplomatycznym. Komisarz handlu zagranicznego Rozenholc ukarał winnych m. i. dyrektora komory odeskiej 30-dniowym aresztem i usunięciem ze stanowiska.

MILJARD I ROZBROJENIE

Nowe warunki Ameryki.

NOWY JORK, 3. 12. Hoover liczy na złagodzenie nastroju kongresu pod wpływem opinji publicznej i wówczas zamierza wystąpić z nowym planem uregulowania problemu długów.

Opracowany jest plan, który przewiduje jednorazową spłatę w wysokości miljarda dolarów, przez co wszystkie długi wojenne byłyby zlikwidowane. Wzamian za to Ameryka domaga się koncesyj w dziedzinie celnej i rozbrojenia Europy.

W obecnej chwili nastroje kongresu wrogie, a to pod wpływem treści noty angielskiej. W kołach kongresu przypuszczają, że opór państw dłużniczych ma swe źródło w przyrzeczeniach, poczynionych przez Hoovera bez wiedzy kongresu.

REKORDOWY DZIEŃ w GDYNI

GDYNIA, 3. 12. (wł.) Ub. poniedziałek był rekordowym dniem w Gdyni pod względem przeładunku.

Do portu wpłynęło tego dnia 65 statków, które zostały obsłużo-

AUDJENCJE U PREZYDENTA RZPLITEJ.

WARSZAWA, 3. 12. (wł.) Prezydent Rzplitej przyjął dziś premjera Prystora i ministra spraw zagranicznych Józefa Becka.

RADA LIGI NARODÓW.

GENEWA, 3. 12. (PAT.) Rada ligi narodów zwołana została na poniedziałek.

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

WARSZAWA, 3 12. (PAT.) Rada ministrów uchwaliła na wczorajszem posiedzeniu projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z dn. 9 października 1923 r. o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych i wojskowych. Uchwalony projekt ustawy wprowadza pewne zmiany, dotyczące przepisów o wynagrodzeniu oficerów rezerwy, powołanych na ćwiczenia lub do służby wojskowej, ponadto projekt rozszerza wypłatę dodatku na mieszkania również na podoficerów i szeregowych zawodowych.

NAGŁY ZGON DWUCH AMBASADORÓW.

WARSZAWA, 3. 12. (wł.) Dziś w nocy zmarł nagle na anewryzm serca ambasador polski w Rzymie Stefan hr. Przeździecki.

Zmarły miał być dziś przyjęty przez prezydenta Rzplitej, jutro zaś zamierzał wyjechać do Rzymu.

Również dziś w nocy zmarł w

ZNIESIENIE SĄDU PRACY W DĄBROWIE, UTWORZENIE SĄDU PRACY W ZAWIERCIU.

WARSZAWA, 3. 12. (wł.) Minister sprawiedliwości p. Michałowski podpisał dziś rozporządzenie o zmianach w rozmieszczeniu sądów pracy.

M. in. zniesiony zostaje z dniem 15 stycznia sąd pracy w Dąbrowie, a agendy jego przejmie sąd pracy w Sosnowcu.

W Zawierciu utworzony zostanie nowy sąd pracy.

NADUŻYCIA W Z. U. P. U.

WARSZAWA, 3. 12. (wł.) W warszawskim zakładzie ubezpieczeń pracowników umysłowych dwaj urzędnicy, których nazwiska trzymane są jeszcze w tajemnicy, dokonali poważnych malwersacyj.

ZJAZD WOJEWÓDZKICH NACZELNIKÓW WYDZIAŁÓW ZDROWIA I PRACY.

WARSZAWA, 3. 12. (wł.) Dziś odbył się w ministerjum opieki społecznej zjazd wojewódzkich naczelników wydziałów pracy i wydziałów zdrowia. Zjazd otworzył min. Hubicki, podkreślając w przemówieniu swem, że zjazd zwołał w związku ku z zamierzoną reorganizacją w pracach ministerjum. Przewodnictwo objął wicemin. dr. Piestrzyński. Na zjeździe wyżsi urzędnicy wygłosili kilka referatów na tematy, związane z opieką społeczną i służbą zdrowia.

ZAGADKOWE SAMOBÓJSTWO.

CZĘSTOCHOWA, 3. 12. (PAT.) Dziś rano zmarł nagle 36-letni Stefan Liwocha, kierownik objazdowego zwierzyńca, który przed kilku tygodniami przybył do Częstochowy i zainstalował się w lokalu fabrycznym „Iron". Jak się okazało, z nieznanych motywów zażył on kilka pastylek nitroglicerynowych, które po kilku minutach spowodowały śmierć.

ZBRODNIA.

WŁOCŁAWEK, 3. 12. Mieszkańcy wsi Duża Wola, gm. Raciążek zostali wczoraj zaalarmowani odgłosem trzech strzałów, dochodzących z mieszkania Rakosiewiczów.

Gdy przybyli na miejsce, zastali w izbie leżące na podłodze zwłoki Stanisława Rakosiewicza z przestrzeloną trzykrotnie piersią. Nad zwłokami stał starszy brat zabitego Bolesław z rewolwerem w ręku. Bolesława Rakosiewicza aresztowano.

Przyczyną bratobójstwa były niesnaski rodzinne.

BANDYCI Z GRÓDKA.

LWÓW, 3. 12. Prokurator sądu okręgowego we Lwowie kończy już akt oskarżenia przeciwko 4 uczestnikom napadu na pocztę w Gródku Jagiellońskim.

Rozprawa odbędzie się w trybie doraźnym. Trzej aresztowani oskarżeni są o bezpośredni udział w napadzie i działanie z bronią w ręku, czwarty zaś o organizowanie i umożliwienie terorystom dokonania napadu.

Kilku ruskich adwokatów ze Lwowa zgłosiło się o dopuszczenie ich do śledztwa.

Wszystkim oskarżonym grozi

Z pism i depesz.

PROJEKT KONWERSJI DŁUGÓW ROLNICZYCH.

Minister skarbu prof. dr. Zawadzki przyjął na dłuższej konferencji senatora Wielowieyskiego, wiceprezesa urzędującego rady naczelnej organizacyj ziemiańskich.

Senator Wieloweyski złożył ministrowi konkretny projekt konwersji krótko i długoterminowych zobowiązań rolniczych.

—o()o—

ZUPU W POZNANIU SKRACA OKRES ZASIŁKOWY DLA BEZROBOTNYCH.

Zakład ubezpieczeń pracowników umysłowych w Poznaniu, postanowił zawiesić na czas kryzysu gospodarczego prawo do 9-miesięcznych zasiłków w razie braku pracy. Zasiłki byłyby wypłacane tylko przez 6 miesięcy. Uchwała zakładu poznańskiego została przesłana do zatwierdzenia min. opieki społ. jako władzy nadzorczej.

—o—

ŻOŁNIERZE G. P. U. ZBIEGLI Z SOWIETÓW DO POLSKI.

Na odcinku granicznym w rejonie wsi Kurhanów w pow. zdołbunowskim zatrzymano 2 uzbrojonych żołnierzy, przydzielonych do G. U. P., którzy dobrowolnie przekroczyli granicę z Z. S. R. R. do Polski, nie mogąc znieść prześladowań ludności ze strony władz G. U. P., którym podlegali.

—o—

WŚCIEKŁY KOŃ SZERZY ZNISZCZENIE NA ULICACH MIASTA.

Na ulicach przedmieścia Starzyce w Tomaszowie Mazowieckim ukazał się onegdaj w godzinach popołudniowych wściekły koń, który tratował i niszczył wszystko, co mu wpadło pod kopyta, nawet płoty, walące się pod kopytami. Zawiadomiony o wypadku komisarjat policji wydelegował jednego z posterunkowych, który zaczaiwszy się na ulicy, wystrzałem z rewolweru położył trupem rozszalałe zwierzę.

—oOo—

PILOT WYSTRZELONY W RAKIECIE DO WYSOKOŚCI 1000 METRÓW.

Do magistratu m. Magdeburga wpłynęła prośba inż. Nebla, by mu pozwolono na wypuszczenie rakiety z pilotem, który poleci z wystrzeloną na wysokość 1000 metrów rakietą i z tej wysokości opuści się ze spadochronem.

Eksperyment ten ma się odbyć na wiosnę 1933 r.

Magistrat uchwalił pokryć połowę kosztów, które wyniosą 16000 marek.

Rakieta będzie uruchomiona nie jak dotąd prochem, lecz mieszaniną rozcieńczonego alkoholu i tlenu.

—oOo—

DZIAŁALNOŚĆ CENTRALI SŁUŻBY ŚLEDCZEJ.

Jak wynika z ostatniego sprawozdania, centrala służby śledczej w Warszawie w ciągu trzech pierwszych kwartałów r. b. ujęła w ewidencji i skierowała do właściwych władz sądowych 1.181 spraw o podrobienie banknotów i 6.086 spraw o podrobienie monet. W okresie tym wpłynęło ogółem do centrali 45.560 kart daktyloskopijnych. Przez porównanie nowego materjału z dawnym ujawniono 869 przestępców, podających fałszywe nazwiska i starających się w ten sposób ukryć przed wymiarem sprawiedliwości; 331 z pośród nich poszukiwanych było listami gończemi.

W okresie sprawozdawczym centrala służby śledczej załatwiła 876 wywiadów daktyloskopijnych krajowych, z czego 615 z wynikiem dodatnim. Zagranicznych wywiadów daktyloskopijnych załatwiono 2.772, w tem 895 z wynikiem pozytywnym. Wywiady te nadesłane zostały przez urzędy policyjne z 51 miejscowości wszystkich części świata. Nadto wykonano m. in. 702 ekspertyzy śladów palców, ujawnionych na miejscach przestępstw. W 157 wypadkach stwierdzono, że ślady te pochodzą od samych poszkodowanych lub domowników, w 97 wypadkach zaś, że dotyczą osób podejrzanych. Centralny zbiór dokumentów powiększono o 420 szczegółowych wykazów o sposobie popełnienia przestępstw przez poszczególnych kasiarzy, włamywaczy mieszkaniowych, handlarzy żywym towarem, złodziejów kieszonkowych i oszustów międzynarodowych, oraz o ich tożsamości i przeszłości. [...]fotograficzny powiększył się o 5.670 fotografji kryminalnej. Centralny rejestr fotografij.

Polak spadkobiercą papieża

Z Kołomyji — do hiszpańskiego pałacu.

Sensacyjny proces o spadek po papieżu Piusie IX dobiega końca.

Szczęśliwym bohaterem jego staje się polak, 82-letni starzec, mieszkający w zapadłym kącie Polski.

Czytelnicy pism pamiętają jeszcze ogłoszenia w prasie polskiej z przed kilku lat, wzywające ewentualnych spadkobierców papieża Piusa IX (zmarłego w roku 1877 w Rzymie). Krewni papieża Piusa IX mieli mieszkać w Polsce.

Papież Pius IX zanim przyjął śluby zakonne, nosił nazwisko Giovani hr. Mustai. W Hiszpanji, jako spadkobierca magnatów hiszpańskich, posiadał olbrzymie, wielomiljonowe dobra, — pałac w Barcelonie, rozległe domeny, mające dziś wartość blisko 2 miljonów funtów angielskich.

Obecnie sprawa spadku dobiega końca. W bieżącym miesiącu odbędzie się w Barcelonie proces, przyznający prawa spadkowe po Piusie IX szeregowi osób, a między niemi — dwu polskim potomkom rodziny hrabiów Mustai.

Są nimi autentyczni krewni papieża, Leon Strzelbicki, ziemianin, żyjący w Mikulczynie niedaleko Kołomyji i córka jego, Olga Fedorowiczowa, wdowa po zmarłym w 1923 roku radcy sądu krajowego w Czerniowcach na Bukowinie.

Leon Strzelbicki jest w prostej linji wnukiem siostry papieża, hrabianki Marji Doroty Mustai, która na balu dworskim w Barcelonie w roku 1840 poznała emigranta polskiego Jana Strzelbickiego i z nim wstąpiła w związek małżeński. Młoda para wkrótce postanowiła przenieść się do Galicji do dóbr rodzinnych Strzelbickich, lecz dojechawszy do Hamburga, musiała zatrzymać się tam przez czas dłuższy i tam też przyszedł na świat pierwszy syn, który był potem proboszczem w Galicji.

Leon Strzelbicki w Mikulczynie posiada wiele obrazów i innych pamiątek po swoim wuju papieżu i przechowuje również wiele starych dokumentów familijnych, skompletowanych przez hrabiego Feretti, który w ostatnich latach objeżdżał całą prawie Polskę i zebrał przytem 28 metryk chrztu i urodzin, mających znaczenie przy wykazaniu praw spadkowych.

Tak więc — dziwnem zrządzeniem losu — 82-letni Leon Strzelbicki żyjący na głuchej prowincji polskiej stanie się panem pałacu grandów w dalekiej Hiszpanji.

ś. † p.

Ludwik Przybyłowski

po krótkich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami zmarł po wypadku w przedsiębiorstwie przy Hucie Katarzyna dn. 2 grudnia br. przeżywszy lat 26.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok ze szpitala Renardowskiego nastąpi dn. 4 b. m. o godz. 1.30 popoł. do kościoła w Nowym Sielcu następnie na cmentarz miejscowy.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 5 b. m. o godz. 8 rano w kościele w Nowym Sielcu, o czem zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pogrążeni w nieutulonym żalu

Ojciec, bracia i bratowe.

Milicja akademicka

w wyższych uczelniach Warszawy

Liczne rzesze studentów warszawskich, którym zamknięcie wyższych uczelni przerwało niespodziewanie studja, w momencie najmniej odpowiednim — oczekiwały od kilku dni podjęcia ze strony organizacyj akademickich akcji, mającej na celu uspokojenie stanu umysłów młodzieży.

Ani jednak bratnie pomoce, ani koła naukowe żadnej takiej akcji nie podejmowały.

Podjęło ją natomiast ostatnio kilka organizacyj i korporacyj studenckich, zawiązując „akademicką organizację zgody“.

Zadaniem jej jest — jak głosi odezwa — „stworzenie jednolitego, ponadpartyjnego frontu polskiej młodzieży akademickiej“.

Do akademickiej organizacji zgody należeć mogą, z wyjątkiem żydów i komunistów, wszyscy studenci i studentki wyższych uczelni w Polsce, zachowując pełną swobodę przekonań ideowych i swoją poprzednią przynależność organizacyjną.

Organizacja, powstała za zezwoleniem ministerjum oświaty.

Dla zachowania porządku na terenie wyższych uczelni organizacja powołała do życia własną milicję akademicką, która, składając się w chwili obecnej już ze stu przeszło członków, ma czuwać nad spokojem w wyższych uczelniach i udaremniać bójki i burdy między studentami.

Po raz pierwszy milicja ta wystąpi dziś podczas nabożeństwa za ś. p. Grotkowskiego, które odprawione będzie o godz. 11 rano w kościele akademickim św. Anny w Warszawie.

Oznaka milicjantów jest biała opaska na rękawie z odpowiednim napisem.

„Konflikt“... o jednego żołnierza.

Andora, maluchna republika, wtulona w góry Pirenejskie, wywołała „międzynarodowy konflikt“ z niebylekim, bo ze swoją wielką opiekunką — Francją. Czy poważne to nieporozumienie załatwi Genewa czy Haga, czy Francja ustąpi wobec „ultimatum“ Andory — jeszcze niewiadomo...

Powód konfliktu przedstawia się następująco: armja Andory składająca się z sześciu żołnierzy pod wodzą jednego generała, została wyposażona ostatnio w rewolwery nowego systemu. Ponieważ sześcioosobowa ta armja nie umiała obchodzić się z nową bronią, przeto rząd Andory zwrócił się z prośbą do Paryża o przysłanie instruktora. Wkrótce zjawił się w Andorze odkomenderowany z Lotaryngji francuski żandarm Carbonneil, a po trzech tygodniach szkolenia cała armja republiki wspaniale umiała już strzelać. Rola instruktora na tem właściwie była skończona i mógłby wrócić do domu, ale tego nie uczynił, bo nie otrzymał odnośnego rozkazu i do dnia dzisiejszego czeka na odwołanie go z Andory.

Fakt ten wywołał w republice nader złe wrażenie. Obecność francuskiego żandarma uważają bowiem za „nieprzyjacielską okupację“, której usunięcia zażądano w energicznej dyplomatycznej nocie, przesianej do Paryża. Służbisty żandarm, widząc wrogi nastrój, zrzucił mundur i przerobił się na cywila, ale i to nie ułagodziło wzburzonej opinji. Politycy Andory przypuszczają, że Francja nie zechce zaogniać tego niebezpiecznego konfliktu i jak najprędzej wycofa z Andory swoją „armję okupacyjną“, dając tem dowód, że nie myśli o żadnej aneksji.

Samolot--widmo

straszy o północy.

Mieszkańcy małego miasteczka angielskiego Shefferton słyszą, ostatnio, po nocy dziwne rzeczy.

Oto, gdy północ wybije na zegarach miejskich, rozlega się się na nocnem niebie potworny szum olbrzymiego motoru.

I na tem miejscu, gdzie przed trzema laty wydarzyła się katastrofa samolotowa, w której zginęli dwaj lotnicy angielscy Shelfield i Cherret ukazuje się na niebie wielki

szumiący aeroplan.

Po raz pierwszy usłyszał to dziwne zjawisko pewien obywatel miasteczka Gibson, również lotnik z zawodu.

— Nie spaliśmy jeszcze z żoną, — opowiadał — gdy usłyszałem szum motoru. Znam się na tych szmerach i moje ucho natychmiast uchwyciło, że w tym motorze jest jakiś defekt.

„Może ktoś potrzebować pomocy“ powiedziałem do żony i wybiegłem z domu. Wtedy to, ujrzałem coś niezwykłego. Po niebie sunął olbrzymi samolot na wysokości jakichś 4 tysięcy stóp nad ziemią. Nagle szum motoru ucichł, rozległ się trzask i aparat zaczął lecieć w dół. Gdy pobiegłem na miejsce, gdzie powinien był spaść, nie zastałem nic.

Widmo się rozwiało.

Nazajutrz, po tym fakcie całe miasteczko wiedziało już o zjawisku, a w parę dni później zaczęli słyszeć i widzieć tajemniczy samolot na niebie i inni mieszkańcy miasteczka.

Dotychczas nie udało się wytłumaczyć owego zjawiska. Należy zaznaczyć, że katastrofa przed trzema laty zdarzyła się właśnie o północy i w tem samem miejscu w którem pokazuje się teraz samolot - widmo.

W SPRAWIE ZASIŁKÓW DLA BEZROBOTNYCH ROBOTNIKÓW W GRUDNIU.

Zarząd główny funduszu bezrobocia uchwalił wystąpić do ministra opieki społecznej z wnioskiem w sprawie rozszerzenia akcji zasiłkowej dla bezrobotnych robotników, podlegali przynajmniej przez ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Artykuł ten przewiduje, że uprawnieni do korzystania z zasiłków są robotnicy, którzy w ciągu 12-tu miesięcy przed dniem zgłoszenia prawa do zasiłków, pidlegali przynajmniej przez 26 tygodni obowiązkowi zabezpieczenia w F. B. Za tydzień uważa się 6 dni pracy, przyczem w razie niekorzystnego stanu rynku pracy minister opieki społecznej może skrócić liczbę dni, uważanych za tydzień w sensie ustawy.

Zarząd główny funduszu bezrobocia uchwalił zwrócić się do ministra opieki społecznej, aby na grudzień r. b. zmniejszył ilość dni, uważanych za tydzień pracy w odniesieniu do bezrobotnych robotników, do 4 bądź 5-ciu dni. Według projektu funduszu bezrobocia zarządzenie to dotyczyłoby robotników budowlanych, ziemnych, brukarskich, drogowych, wodnych, kolejowych, meljoracyjnych, żeglugi śródlądowej, oraz zatrudnionych przy spławie i w cegielniach. W ten sposób akcja zasiłkowa obejmie większą ilość bezrobotnych robotników.

ROZCZAROWANIE EUROPY.

Najważniejszy problem dnia.

Ostatnie tygodnie zaznaczyły się w świecie zjawiskiem, które możnaby określić, jako **załamanie się nastrojów optymistycznych.** Jeszcze przed paru miesiącami, optymizm był przecież wyrazem poglądów znakomitej większości ekonomistów, polityków i ludzi, bezpośrednio stojących przy warsztatach gospodarczych, zahamowanie zaś spadku kursów walut i poprawa sytuacji giełdowej stanowiły wymowną tego nastroju wykładnię.

Na co stawiano?

Stawiano przedewszystkiem na załatwienie w drodze porozumienia sprawy długów wojennych, która stała się ciężkim głazem, zagradzającym drogę do walki z trudnościami ekonomicznemi świata. Czerwcowa konferencja w Lozannie, aczkolwiek tylko połowicznie załatwiła ten problem polityczny, rozbudziła nadzieje, że jednak — wbrew pesymistom — **sprawa nie jest beznadziejna.** Ostatni głos miała Ameryka, która — jak zwykle w takich wypadkach — zwlekała z odpowiedzią. Trzeba było czekać, aż wyjaśni się sytuacja polityczna w tym kraju, będącym największym magnatem-wierzycielem.

A że wyjaśnienia się tej sytuacji można było spodziewać się dopiero po wyborach prezydenta gwiaździstej republiki — czekano w niesłabnącym nastroju optymistycznym na te wybory.

Dzień, w którym nazwisko Roosevelta z wież radjostacyj nadawczych obiegło świat, jako tego, który na okres najbliższych lat sprawować ma rządy w Stanach Zjednoczonych, stał się niejako **początkiem załamania się nastroju optymizmu.** Nie dlatego, że to był Roosevelt, a nie Hoover! Poprostu dlatego, że Stany Zjednoczone, ukończywszy wybory, nie mogły już dalej zwlekać z ujawnieniem swego stanowiska, tembardziej, że niewiele już czasu pozostawało do 15 grudnia, terminu płatności europejskich długów wojennych.

I wtedy blednąć poczęły różowe nadzieje.

Businessman amerykański wykazał, że nie potrafi być czemś więcej, aniżeli zwykłym businessmanem. W odpowiedzi na noty dłużników europejskich urzędujący jeszcze prezydent Hoover, po porozumieniu z nowoobranym prezydentem Rooseveltem, oświadczył, że długi muszą być traktowane od porachunków, wynikających z kwestji odszkodowań. Same Stany Zjednoczone nie mają żadnych zobowiązań w stosunku do innych państw, nie mają więc możności czynienia ustępstw.

Słowem — nie łudźcie się panowie, że pójdziemy na ulgi bez kompensat, że zrezygnujemy tak łatwo z tych możliwości przyciągania waszych małych pyłków złota przez naszą wielką bryłę kruszczu i kapitałów. Wprawdzie dano obietnice indywidualnych rozmów z poszczególnymi dłużnikami i indywidualnych ulg dla niektórych dłużników, ale jednocześnie — jak to uczyniono w odpowiedzi przedstawicielowi Polski — wyrażono pogląd, że uiszczenie płatności, przypadających w dniu 15 grudnia „polepszyłoby znacznie widoki zadowalającego podejścia do całego zagadnienia". Inaczej mówiąc, najpierw zapłaćcie, a później będziemy z wami gadać.

A zapłacić trzeba nie byle co! W dniu 15 grudnia państwa europejskie przekazać mają Stanom Zjednoczonym około 125 miljonów dolarów, w tem 33 milj. tytułem spłaty pożyczonego kapitału i 95 milj. dolarów procentów. Całe zaś zadłużenie wojenne Europy wobec Ameryki, powstało z tytułu dostarczonego stronom walczącym sprzętu wojennego, materjałów i środków spożywczych, wynosi przeszło 22 miljardy dol., w tem wartość samego pożyczonego w tych towarach kapitału stanowi około 10 miljardów — resztę doliczono jako procent na okres 62 lat!!

Jest to — jak słusznie zaznaczył jeden z dzienników — rachunek istotnie fantastyczny. Płacić go ma Europa (według poglądów amerykańskich businessmanów) w całości, przy zrujnowanych obecnie cenach towarów, dochodach i handlu zagranicznym, co stało się — trzeba to mocno podkreślić — nie bez wpływu amerykańskiej polityki gospodarczej na rynek państw europejskich.

Jest dziś rzeczą przedwczesną twierdzić, że Ameryka utrzyma swe dotychczasowe stanowisko. Nie można też przewidzieć, jak załatwiony zostanie ostatecznie problem długów wojennych europejsko-amerykańskich. Musi on być załatwiony dosłownie w najbliższych dniach i trzeba poczekać na ten moment. Obecna gra musi być rozegrana do końca; jeśli rozegrana zostanie właściwie — wynikiem jej może być i być powinien powrót ujawnionego już przed paru miesiącami optymizmu.

J. R-ski.

Tydzień polskiego białego krzyża.

Odezwa komitetu tygodnia.

W dniach od 4 do 11 grudnia 1932 r. odbędzie się w Zagłębiu Dąbrowskiem tydzień polskiego białego krzyża.

Wielki organizm armji narodowej skupia w sobie i równa w swych szeregach olbrzymie zastępy młodzieży z całej, jak długa i szeroka, Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Zaszczytny obowiązek obywatelski pełnią warstwy społeczne, klasy i środowiska całego kraju. Ten okres życia, który obywatel spędza pod sztandarami, winien być wyzyskany z największą dla niego i dla społeczeństwa korzyścią. Bo czas służby wojskowej, oprócz znajomości techniki obrony narodowej, daje żołnierzowi szkołę poczucia obywatelskiego i światło wiedzy.

Armja polska nie powinna być kastą, lecz winna tworzyć z narodem jedność nierozerwalną, a więc niezwyciężoną!

Te zadania stanowią treść prac polskiego białego krzyża.

Polski biały krzyż jest ogniwem między armją, a społeczeństwem, organizuje najlepsze, najwięcej ofiarne i świadome szeregi społeczeństwa i łączy ich w pracy dla żołnierza z kadrą zawodową, z oficerami i podoficerami armji polskiej.

Polski biały krzyż, stając do pomocy wojsku, organizuje nauczanie, krzewi kulturę ducha, daje opiekę i pokarm umysłowy, stwarza warunki dla rozwoju życia osobistego żołnierza.

Do współpracy w spełnianiu tych zadań wzywamy was, obywatele!

Winniście wszyscy wytężyć siły, by pomagając dowódcom w ich pracy oświatowej i kulturalnej nad żołnierzem, przyczynić się do pokochania armji przez cały naród, do zrozumienia jej potrzeb i do stworzenia w szeregach wojska polskiego poczucia, że za niem, w obronie niepodległości ojczyzny i honoru zwarcie stoi cały kraj.

Praca ta jest warunkiem przyszłych zwycięstw żołnierza polskiego: żołnierz walczy bowiem stokroć odważniej i ofiarniej, gdy czuje i wie, że jego wódz jest wodzem serc całego narodu.

Obywatele, by polski biały krzyż miał możność jak najlepszego spełnienia tych szczytnych zadań — ofiarnością swą dopomóżcie!

Pamiętajcie o tygodniu polskiego białego krzyża!

KOMITET TYGODNIA.

Szkodliwość gazów Arbonu

w świetle badań lekarskich.

Na jednem z posiedzeń rady miejskiej w Wilnie ugrupowania prorządowe podniosły sprawę zbadania materjałów pędnych w motorach autobusów Arbonu. Szef sekcji zdrowia dr. Safarewicz zapowiedział jak najbardziej szczegół. zbadanie szkodliwości wydzielanych przez autobusy gazów i właśnie obecnie podał do wiadomości wyniki tych badań.

Badania powietrza na ulicach, przez które przebiegają autobusy stwierdziły, że materjał pędny Arbonów jest olejem gazowym z rzędu półciężkich. Wydzieliny samochodów zasadniczo są szkodliwe.

Dla przechodniów, którzy krótko przebywają na ulicy, jest to bez większego znaczenia, natomiast dla mieszkańców z oknami, bezpośrednio wychodzącemi na te ulice, szczególnie na piętrach górnych i w porze letniej, przy pogodzie bezwietrznej wydzieliny gazowe stanowią dla zdrowia poważne niebezpieczeństwo, powodując zaburzenia natury nerwowej przy jednoczesnem sprzyjaniu rozwojowi anemji.

W konkluzji autor referatu dochodzi do wniosku, że dymy autobusów bezwzględnie działają na błony śluzowe dróg oddechowych i na spojówkę oczu, z powodu dużej zawartości węglowodorów nienasyconych w tym dymie. Szkodliwość dla zdrowia gazów arbonowych nie ulega więc żadnej wątpliwości. Stwierdzone również zostało, że wiele osób przy zetknięciu się z dymem ulega ciężkim zaburzeniom chorobowym.

W Sosnowcu dokuczają nam te same gazy. Możeby komisja zdrowia zwróciła swą uwagę na to i przedsięwzięła odpowiednie środki.

EUG. DRZAZDŻANKA.

Św. Barbara.

Gdy dzień nadejdzie św. Barbary
W górniczym świecie święto jest wielkie
W kopalni—jako zwyczaj chce stary —
Ustały dzisiaj roboty wszelkie.

Rzucił dziś górnik kilof z prawicy
I spracowane rozprężył członki:
„Dosyć już pracy; dziś chcę w kaplicy
Zmówić modlitwę do swej Patronki!

Rozgwarem ciche brzmią korytarze,
W powodzi świateł kaplica tonie,
Ku swej Patronce—świętej Barbarze—
Wyciąga górnik zmęczone dłonie.

I płynie cicho po mrocznej głębi
Modlitwa duszy, serca wołanie:
O tem, co boli, o tem, co gnębi,
Prośba o dalsze szczęśliwe trwanie.

..Niechaj nas żaden trud nie przestrasza,
Ustać nie można w szalonym pędzie,
Bo z pracy przyszłość powstanie nasza
Z naszego trudu—Polska wszak będzie!

Niechaj zaświeci dzisiaj nam wszędzie
Wśród czarnej doli jaśniejsze słonko,
A gdy śmierć przyjdzie, niech lekką będzie,
O to prosimy — święta Patronko!..

— — — — — — — — —

Skończone modły... Nikt świec nie pali,
Wokół zaległa cisza grobowa;
I tylko jeszcze... czasem... w oddali
Powtarza echo górników słowa...

KRONIKA

KALENDARZYK.

Grudzień 4 Niedziela	Dziś: Barbary Jutro Sabby op. Wschód słońca: 7.25 Zachód słońca: 3.42

RADJO

WARSZAWA.

Niedziela, 4 grudnia.

9.25. Program na dz. bież. 10.00. Nabożeństwo ze Lwowa. 11.58. Sygnał czasu. 12.05. Program na dz. bież. 12.10. Urz. Kom. PIM. 12.15. Poranek symf. z Filh Warsz. 14.00. „Poić czy dać ssać cielęciu". 14.25. Koncert. 14.40. „Najnowsze sposoby walki ze szkodnikiem lasów". 15.00. D. c. koncertu. 16.00. Program dla młodzieży. 16.25. Płyty. 16.45. 17.00 Koncert popol. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.25. „Pan Bent". 20.00. Koncert popul. 20.55. Wiad. sportowe. 21.05 Koncert kameralny. 22.00. Muzyka lekka ze Lwowa. 22.55. Urz. kom. PIM i kom. polic. 23.00. Muzyka taneczna

WARSZAWA.

Poniedziałek, 5 grudnia.

11.40. Codzienny przegląd prasy pol. 11.50. Kom. meteor. 11.58. Sygnał czasu z Warsz. 12.05. Program na dz. nast. 12.10 Płyty. 13.20. Urz. kom. PIM. 15.10. Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15. Kom. gosp. 15.25. Przegląd komun. 15.35. Skrzynka poczt. 15.50. Pieśni. 16.25. Francuski. 16.40. „Wędrówki ptaków". 17.00. Koncert popol. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka lekka. 19.00. Rozmaitości. 19.20. „Skrzynka roln." 19.30. „Na widnokręgu". 19.45. Pras. Dz Radj. 20.00. Opera ze studja „Don Pasquale". 22.05. Skrz. poczt. techn. 22.25. Muzyka tan. 22.55. Urz. kom. PIM i kom. polic. 23.00 Muzyka tan. z Adrji.

KATOWICE.

Niedziela, 4 grudnia.

10.15. Tr. uroczystości poświęcenia ołtarza w Janowie-Giszowcu na Śl. 11.58 Sygnał czasu z Warsz. 12.10. Tr. z Warsz. 14.00. „Msza św. —ośrodkiem życia duchowego". 14.20. Tr. z Warsz. 16.00. Program dla młodz. 16.52. „Strach" 16.45. Tr. z Warsz. 17.55. Program na dz. nast. 18.00. Muzyka z Warsz. 19.00. Rozmaitości. 19.10. „Bery i bojki śląskie". 19.25. Słuchowisko z Warsz. 20.00 Tr. z Teatru Polskiego w Katowicach. 20.55. Wiad. sportowe z całego kraju. 21.05. Koncert kam. z Warsz. 22.00. Muzyka tan. 22.55. Kom. meteor. z Warsz. 23.00. Kom. sportowe. 23. 05. Program na dz. nast. 23.10. Muzyka tan. z Warsz. 23.35. Muzyka tan.

—o—

OGÓLNA.

(o) **„Kuropatwy się skończyły". Z dniem 1 grudnia ustaje polowanie na kuropatwy i winni strzelania po tym terminie kuropatw, zgodnie z ustawą łowiecką z dnia 3 grudnia 1927 r., będą karani grzywną do 500 zł. i aresztem do 6 tygodni.**

Z dniem 10 grudnia, na mocy tejże ustawy, nie wolno już będzie podawać w jadłodajniach kuropatw, jak również zabronione jest orzenoszenie i przewożnie ich z miejsca na miejsce. Winni przekroczenia tego zakazu podlegają również wymienionym karom.

O tem chcemy uprzedzić obywateli miasta i okolic.

(s) **Pouczenie dentystów o stosowaniu złota i srebra.** Każdy dentysta wie o tem, iż nie wolno nakładać koronki złotej na ząb zaplombowany amalgamatem srebra. Bezpośrednie zetknięcie się ze srebrem wytwarza prąd elektryczny, który następnie dokucza pacjentowi, wywołując uczucie kłócia i bólu. Pomimo to, niektórzy dentyści nie stosują się do przepisu naukowego, narażając pacjentów na nieprzyjemne cierpienia, a co najważniejsze, na koszty związane z przeróbką protezy.

Dowiadujemy się, iż władze nadzoru nad dentystami mają w tej sprawie wydać specjalne pouczenie, które potwierdzi tylko to, o czem nauka dawno wie.

Z KIELC.

(k) **Stan wyjątkowy dla uczniów szkół średnich.** Uchwałą komisji porozumiewawczej dyrektorów szkół średnich wprowadzony został stan wyjątkowy w uczelniach częstochowskich, który zabrania uczniom przebywania poza domem na ulicy po godzinie 17. Decyzja ta jest następstwem bezprzykładnych ekscesów antyżydowskich i wciągnięcia w nie młodzieży szkolnej.

(k) **Kradzieże.** Szlama Zylbersztajn zam. w Kielcach przy ul. Bodzentyńskiej nr. 12, zameldował, że skradziono mu belę papieru pakowego, wagi 125 klg., wart. 80 zł.

— Alfons Paszewski, zam. w Kielcach przy ul. Tadeusza Kościuszki nr 8, zameldował, że nieznany złodziej dostał się do jego piwnicy, skąd skradł mu 90 szt. jaj i 3 litry masła klarowanego.

— Na bocznicy przystanku kol. Białogon, pow. kieleckiego, nieznani złodzieje usiłowali dokonać kradzieży żelaza z pociągu towarowego, lecz spłoszeni przez drużynę konduktorską — zbiegli.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

Dziś w niedzielę popołudniu, o g. 4 — po cenach popularnych od 49 gr. do 2.49 zł. „PŁOMIENNA NOC", komedja w 4 obrazach węgierskiego autora Melchjora Lengyela, w doskonałem wykonaniu całego zespołu. Humor, żywa akcja, staranna wystawa i koncertowa gra artystów powodują, że sztuka ta cieszy się dużem powodzeniem.

Dziś w niedzielę wieczorem o g. 8.15 — uroczyste widowisko ku uczczeniu 25-ej rocznicy śmierci Stanisława Wyspiańskiego. Na program złożą się: przemówienie **prof. B. Pochmarskiego**, fragmenty „Wesela" oraz „Warszawianka" w wykonaniu całego zespołu pod reżyserją **dyr. Tańskiego.** Ceny miejsc zwykłe od 90 gr. do 3.59 zł. Bilety sprzedaje kasa teatru od godz. 11 do 1-ej i od godz. 3-ej popoł.

W poniedziałek — teatr nieczynny.

TEATR W DĄBROWIE.

We wtorek, dnia 6 bm. o godz. 8.15 wiecz. w sali kina „Kometa" — zespół teatru sosnowieckiego odegra głośną sztukę M. Pagnola i P. Nivoix pt. „HANDLARZE SŁAWY". Niezwykle ciekawa treść sztuki odsłaniająca kulisy walki o stanowiska polityczne we Francji, karjerowiczostwo i megalomanję jednych i uczciwość drugich partyj. Przedsprzedaż biletów w cukierni p. Pietrzaka.

Z SOSNOWCA.

PORZĄDEK NABOŻEŃSTW W KOŚCIELE PARAFJALNYM W SOSNOWCU.

Ustalony został następujący porządek nabożeństw w kościele parafjalnym w Sosnowcu: w niedziele i święta o godz. 6 roraty, godz. 8 — msza święta, godz. 9.30 — nabożeństwo dla młodzieży szkolnej (nabożeństwo to odbywało się dotychczas o godz. 10 rano), o godz. 11 — suma i o godz. 3 popoł. — nieszpory.

W dni powszednie: o godz. 6 roraty, godz. 7 — msza święta, godz. 8 — msza święta i godz. 9 — msza święta.

Od Bożego Narodzenia odprawiana będzie msza popołudniowa o godz. 12.30.

(s) **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu na terenie miasta zanotowano następujące wypadki zachorowań na choroby zakaźne: dur brzuszny 3, błonica 16, płonica 11, róża 1, krztusiec 6, gruźlica płuc 1, włośnica 3.

(s) **Przejechany przez autobus.** Podczas przechodzenia przez jezdnię przy zbiegu ul. Małachowskiego i 3 maja w Sosnowcu przejechany został przez autobus Jan Kurnowski, mieszkaniec wsi Łęknica, pow. będzińskiego. Kurnowski doznał lekkich obrażeń ciała. Przewieziono go na kuracje do szpitala na Pekin.

Nowe ceny mięsa wieprzowego i jego przetworów w Zagłębiu.

Wczoraj w magistracie w Sosnowcu odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, która ustaliła nowe ceny mięsa wieprzowego i jego przetworów.

Ceny te są następujące: sadło— 2.20 zł., słonina — 2.00 zł., schab— 2.00 zł., mięso wieprzowe — 1.20 zł., szynka gotowana—4.40 zł., szynka surowa — 1.50 zł., polędwica— 5.00 zł., kiełbasa krakowska — 2.80 zł., kiełbasa serdelowa — 2.30 zł., kiełbasa zwyczajna — 2.10 zł., cytrynowa — 3.40 zł., mortadela — 3.20 zł., rozmaitości — 3.60 zł., kiszka pasztetowa — 2.30 zł., salceson włoski — 2.20 zł., salceson czarny 1.20 zł., rolada — 3.10 zł., baleron — 4.10 zł., kiszka tatarczana lepsza — 1.00 zł., kiszka tatarczana gorsza — 0.80 zł., nóżki — 0.60 zł., serdelki — 2.80 zł., parówki — 3.20 zł., boczek wędzony — 2.20 zł. boczek gotowany — 2.30 zł., szmalec biały — 2.60 zł., szmalec szary — 1.50 zł., żeberka — 1.50 zł., salceson szwecki — 2.20 zł., cynaderki — 1.70 zł., kości — 0.30 zł.

Ceny powyższe obowiązują od poniedziałku, dn. 5 bm. na całym terenie Zagłębia.

Trzy kawały „Kurjera Zachodniego" czyli polowanie na naiwnych.

KAWAŁ PIERWSZY.

Drobne ogłoszenia o tyle są skuteczne, o ile zamieszczamy je w piśmie poczytnem. „Kurjer Zachodni", którego poczytność jest 4 razy mniejsza, niż naszego „Expresu Zagłębia", chce zdobyć ogłoszenia, zmniejszając ceny codziennie. Aby zaś przekonać czytelników swoich, że ceny te naprawdę ściągają tłumy ogłaszających się osób, przedrukowuje bezpłatnie ogłoszenia drobne z pism zamiejscowych. Czytaliśmy np. w „Kur. Zachodnim" ogłoszenie takie o poszukiwaniu rządcy do dóbr w pow. stopnickim, o poszukiwaniu mamki czy niańki przez kogoś, mieszkającego stale w Krynicy i t. p.

I wydawcy „Kurjerka" przekonani są, że znajdą się w Zagłębiu naiwni, co się pozwolą wziąć na takie kawały!...

KAWAŁ DRUGI.

„Kurjer Zachodni" obiecuje swym prenumeratorom kalendarz wprost cudowny za cenę, która ma stanowić tylko zwrot własnych kosztów. Tymczasem ten sam kalendarz, jak widać z ogłoszenia drobnego, „Kurjer" chce oddawać sprzedawcom „za wysoką prowizją".

KAWAŁ TRZECI.

Już dwa razy „Kurjer Zachodni" wydawał w poniedziałki dodatki nadzwyczajne darmo. Dodatki te zawierały samochwalcze notatki i artykuliki, które publiczność zawiedziona odrzucała ze wstrętem.

Jutro ma wyjść znów „dodatek nadzwyczajny", ale już za 10 groszy, bo wyniki dotychczasowej reklamy nie pokrywały „kosztów własnych", a przytem chłopcom za rozdawanie trzeba było zapłacić. Obecnie koszty rozdawania pokrywać będzie publiczność, płacąc 10 gr. za dodatek.

Wczoraj red. Opioła wraz z całym sztabem redakcji męczył się nad treścią dodatku, no i ostatecznie dodatek ma zawierać wiadomości:

1) o kalendarzu cudownym za psie pieniądze;

2) o premjach książek, które w Warszawie z koszyków nabyć można za 10, 20 lub 50 groszy sztuka;

3) o taniości i nadzwyczajnej skuteczności drobnych ogłoszeń;
4) podpis redaktora, wydawcy i adres drukarni.

I to wszystko za jedne 10 groszy.

Spalony spadek po ś.p. J. Waśniewskiej

14 marca r. 1931 umarła w Sosnowcu znana działaczka na niwie oświatowej i społecznej ś. p. Jadwiga Waśniewska, wdowa po zamordowanym w r. 1907 zawiadowcy kopalni hr. Renarda Tadeuszu Waśniewskim.

Zmarła miała jedno ciekawe przyzwyczajenie. Nie niszczyła nigdy żadnej korespondencji, żadnego okólnika, otrzymywanego przez nią w sprawach publicznych, a przytem wycinała i chowała skrzętnie każdy artykuł, każdą wzmiankę kronikarską, dotyczącą spraw społecznych Zagłębia, każdą broszurę i odezwę, a ponieważ czyniła to systematycznie i wytrwale w ciągu lat czterdziestu z górą, więc z biegiem czasu powstało nieocenione wprost archiwum rzeczy, dotyczących spraw Zagłębia, jego oświaty, życia politycznego, zmagań się z uciskiem i skrępowaniami za rosyjskich czasów, powstania życia politycznego, partyj i td. itd.

Archiwum to nie było utrzymane w porządku; na jego usystematyzowanie zmarła nie miała nigdy czasu, odkładając to z dnia na dzień, póki jej śmierć nie zaskoczyła. Obowiązek ten spadł na jej spadkobierców, którym zresztą pozostawiła środki na należyte zajęcie się jej papierami, gdyż była kobietą zamożną. Przypuszczać więc należało, że uporządkowane, lub nie uporządkowane, ale to ciekawe archiwum znajdzie się w jakiejś bibljotece, muzeum, czy innej zbiornicy dokumentów, dotyczących naszej przeszłości, gdzie prędzej czy później ktoś się niem zajmie i dla celów naukowych je wyzyska.

Takby było wszędzie na świecie, u niemców, anglików, rosjan zapewne, ale nie u nas, w Zagłębiu. Siostry i spadkobierczynie zmarłej, panie Stefanowska i Rosnowska, spisując inwentarz mienia ś. p. Waśniewskiej, zamieściły w nim taką wzmiankę:

„nie wymieniamy również jakości całych plik papierów, listów starych, wycinków z gazet, książek, broszurek, które zostały spalone przez nas"...

Panie Stefanowska i Rosnowska nie nadmieniają, ile czasu użyto na zamienienie w popiół tego niezmiernie ciekawego zbioru, który zginął bezpowrotnie dla historji regjonalnej naszej prowincji... Smutne, ale prawdziwe...

WYSTAWA ARTYSTY MALARZA JÓZEFA BADOWERA W SOSNOWCU.

Dziś o godz. 12 w południe w lokalu przy ul. Piłsudskiego 12 (2-piętro) w Sosnowcu nastąpi otwarcie wystawy prac znanego już na naszym terenie artysty - malarza **Józefa Badowera,** którego publiczność zagłębiowska zna również z jego estetycznych i pomysłowych dekoracyj w teatrze miejskim w Sosnowcu.

Cały dochód z wystawy p. Badower przeznacza na fundusz imienia Żwirki i Wigury. Wystawa otwarta będzie do dn. 22 bm. Zwiedzać wystawę można od godz. 12 w południe do 8 wiecz. codziennie.

Należy się spodziewać, że wystawa ta, ze względu na znane w Zagłębiu nazwisko artysty, cieszyć się będzie dużem powodzeniem, tembardziej, że gromadzić ona będzie około 70 jego prac.

(s) **Święty Mikołaj w seminarjum żeńskiem.** Koło pedologiczne przy państwowem seminarjum nauczycielskiem żeńskiem wraz z kołem opieki rodzicielskiej i dziećmi szkoły ćwiczeń urządza dnia 6 bm., o godzinie 4-ej popołudniu w sali związku metalowców na Pogoni, ul. Marjacka 1, uroczystość św. Mikołaja.

Dzieci z ćwiczeniówki przyprowadzają ją i obdarzają łakociami swych najbiedniejszych rówieśników, których bezrobotni rodzice nie są w stanie tego najmilszego dnia w roku pociechom swoim uprzyjemnić.

Program uroczystości b. urozmaicony. Wstęp dla dzieci bezpłatny, dla osób dorosłych 50 groszy.

(s) **Odczyt o gruźlicy.** Dziś o godz. 4 popoł. w miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej przy ul. Teatralnej 4, dr. K. Faliński wygłosi odczyt o gruźlicy. Wstęp bezpłatny.

(s) **Samobójstwo kupca sosnowieckiego w Warszawie.** Znany w Sosnowcu kupiec Ludwik Rzędowski, zam. przy ul. Dęblińskiej 11, popełnił wczoraj samobójstwo w Warszawie. Co było powodem rozpaczliwego kroku — narazie niewiadomo.

(s) **Poranek.** Dziś o godz. 11 m. 30 w kinie „Zagłębie" odbędzie się bardzo interesujący poranek sceniczno - filmowy, urządzony przez drużynę harcerską seminarjum męskiego w Sosnowcu. — Program: 1) orkiestra, tańce „Zuchów", zbiórka „Opylaczy", monolog i film.

(s) **Kradzież bielizny.** Zofji Boranowej, zam. przy ul. Marjackiej, skradziono ze strychu bieliznę, wart. 85 zł

— Z mieszkania Lejbusia Błocha przy ul. Przejazd 1, skradziono garderobę wart. 250 zł.

ROBOTNIK ZATRUTY GAZAMI.

Onegdaj wieczorem w jednym z szybików, obok b. kopalni „Orjon" w Modrzejowie, uległ zatruciu gazem 23-letni robotnik Franciszek Stępień, zam. w Modrzejowie przy ul. Henryka 5.

Mimo natychmiastowej pomocy ze strony drużyny ratunkowej kopalni „Niwka" nie udało się go już przywrócić do życia. Zwłoki odwieziono do kostnicy.

MEMORJAŁ WŁAŚCICIELI PIWIARNI.

Stowarzyszenie właścicieli piwiarni pow. będzińskiego wysłało w tych dniach do ministra skarbu memorjał w sprawie udzielenie im pozwolenia na sprzedaż w piwiarniach alkoholu na kieliszki) wyłącznie monopolu państwowego, mocy 45 procent.

Właściciele piwiarni prośbę swą motywują tem, że przez udzielenie im takiego pozwolenia, państwowe składy wódek zmniejszyły poważnie swoje zapasy, a płynna gotówka zasililaby skarb państwa.

Poza tem w memorjale swym właściciele piwiarni zaznaczają, że na G. Śląsku i w b. zaborze austrjackim przy sprzedaży wódki podobnych ograniczeń niema.

Preliminarz budżetowy m. Będzina na 1933-4 rok.

Prace zarządu miasta Będzina nad zestawieniem preliminarza budżetowego na 1933-34 rok, zostały już ukończone.

Budżet w wydatkach zwyczajnych przedstawia się następująco: kredyt na umorzenie niedoborów 233.000 zł., administracja ogólna 275.000 zł.; majątek komunalny 39.000 zł.; spłata długów 288.000 zł.; drogi i place publiczne 160 tys. zł.; pomiary i plany rozbudowy 3.800 zł.; oświata 145 tys. zł.; kultura i sztuka 200 zł.; zdrowie publiczne 70 tys. zł.; opieka społeczna 285.000 zł.; bezpieczeństwo publiczne 100.000 zł. i różne 9.000 zł. Razem 1 miljon 548 tysięcy złotych.

Wydatki nadzwyczajne: administracja 5.000 zł.; majątek kom. 32.500 zł.; przedsiębiorstwa kom. 25.000 zł.; drogi i place publ. 56.000 zł.; pomiary i plany rozb. 7.000 zł. i oświata 12,500 zł. Razem 138.000 zł

Dochody zwyczajne: majątek kom. 121.000 zł.; przedsięb. kom 329.000 zł.; subwencje i dotacje 4.500 zł.; zwroty 47.000 zł.; opłaty administr. 30.000 zł.: opłaty za korzystanie z urządzeń i zakł. dobra publicznego 14.000 zł.; dopłaty 10.000 zł.; udział w podatkach państw. 100.000 zł.; dodatek do podatków państw. 577.000 zł.; podatki samoistne 233.000 zł. i różne 14.500 zł. Razem 1 miljon 480 tys. zł.

Dochody nadzwyczajne: ze sprzedaży i likwidacji majątku kom. 6.500 zł.; subwencje 70.000 zł.; zwroty 10.000 zł. i podatki inwestycyjne 19.500 zł. Razem 106.000 zł.

Zestawienie ogólne dochodów zwyczajnych, nadzwyczajnych i zaległości czynnych (100.000 zł.) wynoszą 1 686,000 złotych.

Zlikwidowanie bandy włamywaczy w Sosnowcu.

ARESZTOWANO 5 ZNANYCH ZŁODZIEI - WŁAMYWACZY.

Wczoraj w nocy wydział śledczy w Sosnowcu wraz z policją mundurową pierwszego i drugiego komisarjatu dokonał likwidacji bandy włamywaczy sosnowieckich, która od dłuższego już czasu grasowała na terenie Sosnowca i okolic, dopuszczając się licznych kradzieży. Podczas obławy zatrzymani zostali: **bracia Juljan i Józef Płonisze, Zygmunt Nocoń, Stefan Malec i Mieczysław Szkutnik.**

Jak ustalono, banda ta dokonała następujących kradzieży: dn. 1 listopada b. r. kradzieży biżuterji i zegarków ze sklepu **Stanisława Kęsickiego** przy ul. Głowackiego 1 w Sosnowcu; w nocy z 9 na 10 listopada 1 worka cukru w szkole powszechnej nr. 19 przy ul. Nowej w Sosnowcu; w dn. 14 listopada — kradzieży worka cukru w szkole powszechnej przy ul. Okrzei 59 w Sosnowcu; w nocy z 19 na 20 listopada — kradzieży ołówków, cyrkli i innych przedmiotów w szkole powszechnej przy ul. Grabowej w Sosnowcu i w dniu 30 listopada — kradzieży wyrobów tytoniowych i artykułów spoż. ze sklepu Jana Pasternaka przy ul. Staszica 25 w Sosnowcu.

Zatrzymani również zostali paserzy: **Stanisław Kleszcz i Stanisława Jaklewiczowa.** Podczas rewizji w mieszkaniach złodziei i u paserów większość towarów odnaleziono.

Złodziei i paserów przekazano do dyspozycji sędziego śledczego który zarządził osadzenie ich w więzieniu.

Komisja z ramienia władz w fabryce „Teps" w Strzemieszycach.

W dniu wczorajszym w hucie szklanej „Teps" w Strzemieszycach, gdzie trwa już od 30 dni strajk włoski robotników, bawiła specjalna komisja z ramienia władz z inspektorem pracy *inż. Federowiczem* z Sosnowca na czele.

Komisja miała na celu *stwierdzić stan higjeniczny w fabryce,* w której przebywają robotnicy, jednocześnie inspektor pracy miał przeprowadzić *nieoficjalne rozmowy z robotnikami na temat ewentualnego przerwania strajku i opuszczenia fabryki.*

Komisja stwierdziła, że naogół robotnicy przebywają w znośnych warunkcah higjenicznych; w fabryce jest stosunkowo dość ciepło i panuje możliwy porządek.

Strajkujący robotnicy radzą sobie w ten sposób, że *strajk odbywają na zmiany. Jedna grupa siedzi w fabryce, druga znajduje się w domu.*

Inspektor pracy w rozmowie z robotnikami doszedł do wniosku, że robotnicy opuściliby już fabrykę, gdyby ze strony dyrekcji otrzymali odpowiednie zapewnienie. Przedewszystkiem robotnikom zależy na *wypłacie dwutygodniowego zarobku za pierwszą połowę listopada, prócz tego żądają zapewnienia dyrekcji, że zaraz po remoncie maszyn huta zostanie zpowrotem uruchomiona.*

Gdyby dyrekcja fabryki uwzględniła te warunki strajk byłby natychmiast zlikwidowany.

Wczoraj w godzinach popołudniowych robotnikom wypłacono zaległe zarobki.

Z BĘDZINA.

(b) Rozpoczęcie kursu O. P. i P. Miejski komitet LOPP. w Będzinie podaje do wiadomości pp. pracowników komunalnej kasy oszczędności i wydziału powiatowego, że dnia 6 bm. o godz. 18, w sali konferencyjnej starostwa rozpoczyna się kurs obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej.

(b) **Z koła instruktorów OPLG.** Zarząd koła instruktorów OPLG. II i III kategorji podaje do wiadomości swym członkom, że lokal koła otwarty będzie w poniedziałki, środy i piątki każdego tygodnia od godz. 18-ej do 21-ej w halach targowych — Kuźnica (lokal zw. podoficerów rezerwy).

(b) **„Dni przeciwgruźlicze" w Grodźcu.** W związku z organizowaną akcją przeciwgruźliczą na terenie Polski, onegdaj w urzędzie gminy w Grodźcu odbyło się organizacyjne zebranie przedstawicieli instytucji oraz osób zaproszonych w sprawie zorganizowania lokalnego komitetu „Dni przeciwgruźliczych".

Zebranie zagaił sekretarz gminy I. miołczyk. zapraszając na przewodniczącego p. Dobrowolskiego, a na sekretarza p. Wieczorka. Do komitetu wykonawczego zostali wybrani: przewodniczący dr. St. Karsz oraz członkowie: dr. Al. Dekański, T. Dobrowolski, P. Zubowicz. Al. Czarnecki, St. Czajer, P. Lipczyk. J. Tomasik i R. Głuziński.

(b) **Wyjaśnienie.** P. Aniela Czerwówna. Będzin, ul. Zagórska wyjaśnia, że nie była nigdy kochanką Budzisza i w czasie rewizji nie znaleziono w jej mieszkaniu żadnych rzeczy pochodzących z kradzieży.

ŚMIERĆ NA DZIKIM SZYBIKU W ZAGÓRZU.

Na polach, należących do towarzystwa sosnowieckiego w Zagórzu miał miejsce tragiczny wypadek, w czasie którego poniósł śmierć mieszkaniec Klimontowa, 28-letni Władysław Pietraniak.

Pietraniak wybrał się onegdaj rano do jednego ze znajdujących się tam dzikich szybików, chcąc sobie ukopać trochę węgla.

W pewnej chwili prowizoryczne urządzenie szybiku załamało się, zasypując na śmierć, znajdującego się tam Pietranka.

Zwłoki Pietranka odkopali miejscowi robotnicy oddając je rodzinie zmarłego.

Unieruchomienie fabryki „Olkusz"

PRZERWA NA ŚWIĘTA, CZY BRAK ZAMÓWIEŃ?

Z dniem 17 bm. zostanie unieruchomiona na czas nieograniczony fabryka naczyń emaljowanych Westena w Olkuszu.

W wywieszonem wczoraj ogłoszeniu fabryka pisze, że robi to dorocznym zwyczajem, z powodu remontu pieców, maszyn i t. p. i wobec nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. Jednocześnie zarząd fabryki dodaje, że fabryka będzie unieruchomiona dopóty, dopóki nie nadejdzie odpowiednia ilość zamówień.

Godzi się więc zapytać, jak jest w rzeczywistości, czy fabrykę zamyka się na nieograniczony termin, z powodu remontu świątecznego, który powinien potrwać określony czas, czy też z powodu braku zamówień? Ten ostatni powód podobno nie istnieje , lecz jest tylko wymysłem dyrekcji dla uspokojenia wzburzonych robotników.

Sędziwy podpalacz własnej zagrody

skazany został przez sąd okręgowy w Sosnowcu na rok więzienia.

Kilka miesięcy temu w Niegowie w pow. olkuskim wybuchł w godzinach wieczorowych groźny pożar.— Dom, kryty słomą, będący własnością zniedołężniałego starca 68-letniego Aleksandra Kulaja, w jednej chwili stał się płonącą pochodnią, której płomienie zagrażały zniszczeniem całej wsi.

Zanim ogień zlokalizowano, ze starego domu pozostały tylko zgliszcza.

Ponieważ podczas akcji ratunkowej okazało się, że drzwi i okna płonącego domu były zaryglowane, sądzono w pierwszej chwili, że Kulaj zginął pod gruzami. Tymczasem starzec, podczas gdy płonął cały jego dobytek, najspokojniej siedział u swych znajomych na drugim końcu wsi.

Wyświetleniem przyczyn zagadkowego pożaru zajęła się policja, przyczem zeznanie sąsiada Kulaja, niejakiego Krakowiaka, odrazu rozwiązało zagadkę.

Krakowiaka uderzyło od jakiegoś czasu zachowanie się starca, który unikał sąsiadów, jakgdyby coś planował. Krytycznego wieczora Krakowiak zauważył, że Kulaj udał się na strych domu, niosąc w rękach zwój szmat. Po chwili strzelił ku niebu słup ognia i strzecha stanęła w płomieniach, a jednocześnie starzec chyłkiem wybiegł z domu, udając się pod osłoną zarośli na skraj wsi. Fakt, że Kulaj ubezpieczony był od ognia na 7000 zł., dopełnił podejrzenia, iż Kulaj dom swój podpalił.

Kulaja aresztowano.

Wczoraj na rozprawie w sądzie okręgowym Kulaj uparcie twierdził, że jest niewinny. Inaczej twierdzili świadkowie. W rezultacie sąd skazał Kulaja na rok więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Z CZELADZI.

(c) **Zebranie robotników ZZZ. w Czeladzi.** Dziś w szkole przy ulicy Będzińskiej w Czeladzi odbędzie się ezbranie robotników Z. Z. Z., na którem wygłoszony będzie referat. Zarząd związku prosi o liczne przybycie. Początek zebrania o godz. 10 rano.

(c) **Za pobieranie nadmiernych cen.** Policja na Piaskach spisała protokuł na rzeźnika Adolfa Welcela (Piaski, Clemenceau 4) za pobieranie nadmiernych cen za cielęcinę i mięso wołowe.

(c) **Wycieczka klubu młodzieży im. marsz. J. Piłsudskiego w Czeladzi.** Klub młodzieży im. marszałka Piłsudskiego w Czeladzi urządza wycieczkę do radjostacji i muzeum śląskiego w Katowicach w dniu 9 bm. Koszt wycieczki minimalny.

(c) **Amator cudzych gołębi.** Edmund Zgoła, zam. w Milowicach skradł na szkodę Edmunda Zimnego, zam. na Piaskach 14 gołębi i 19 worków.

Z ZAWIERCIA.

(z) **Żywność dla bezrobotnych.** Wczoraj miejski komitet niesienia pomocy bezrobotnym, rozpoczął rozdawanie żywności na grudzień. Akcja pomocy została na grudzień nieco rozszerzona, gdyż w listopadzie bezrobotni otrzymywali tylko samą mąkę w ilości 6 kg. na osobę, w grudniu zaś oprócz mąki otrzymują jeszcze na rodzinę pół kg. soli i jedną czwartą kg. mydła. Mydło wydawane jest pierwszej jakości i pochodzi ono z fabryki związku spółdzielni „Społem". Oprócz tego bezrobotni otrzymają przydział węgla na grudzień w ilości 1 metra na mniejszą rodzinę i półtora metra na większą rodzinę.

W sprawie dalszej pomocy bezrobotnym, bawił onegdaj w urzędzie wojewódzkim w Kielcach komisarz Langert, który przedstawił p. wojewodzie ciężkie położenie bezrobotnych w Zawierciu. Wojewoda przyrzekł, że do bezrobotnych Zawiercia odniesie się specjalnie życzliwie.

(z) **Protest robotników w Porębie.** Wczoraj przed południem porzucili pracę robotnicy w fabryce Poręba i w ilości 500 osób udali się pod biuro dyrekcji, żądając natychmiastowego uregulowania zarobków za listopad rb. Ponieważ narazie, na całkowite wypłacenie zarobków dyrekcja nie posiadała pieniędzy, przeto zaproponowano robotnikom wypłacenie zaliczek. Na propozycję dyrekcji robotnicy się zgodzili i po otrzymaniu pieniędzy pracę zpowrotem podjęli.

(z) **Z fabryki szkła.** Z dniem 1 grudnia br. opuścił stanowisko dyrektora administracyjnego fabryki szkła, dawniej S. Reich i S-ka w Zawierciu, inż. Kazimierz Krawczyk.

Inż. Krawczyk w czasie swej pracy stał na czele fabryki w okresie najcięższym i dzięki swoim osobistym walorom jakoteż i znajomości rzeczy, przyczynił się wielce do usprawnienia gospodarki w zakładach.

Inż. Kazimierz Krawczyk odszedł na kierownicze stanowisko we własnej fabryce.

(z) **Repertuar kin.** Kino „Stella": - „CK. Feldmarszałek".

Kino „Arlekin": — „Hrabina Paryża".

(z) Drezyna najechała na furmankę. Onegdaj około godz. 5 popoł. drezyna kolejowa, kierowana przez Jana Joleckiego z Częstochowy najechała w Zawierciu na przejeździe na furmankę, powożoną przez Macieja Rocha z Poręby. Drezyna wpadła na tył wozu, ulegając częściowemu uszkodzeniu. Zarówno kierowca drezyny jak i furman wyszli z katastrofy bez szwanku.

(z) Osadzeni w areszcie. Wczoraj na polecenie prokuratora okręgowego sądu w Sosnowcu, zostali aresztowani za wiercianie Buła Wacław i Słowik, oskarżeni o popełnienie oszustwa na szkodę sekretarjatu prokuratorji.

Z MYSZKOWA.

(m) **Kuchnia dla najbiedniejszych dzieci.** Od 1 grudnia związek pracy obywatelskiej kobiet w Myszkowie przystąpił do dożywiania najbiedniejszej dziatwy szkolnej, w ilości 200 dzieci, mianowicie 40 dzieci z Pohulanki i 160 z Myszkowa. Lokale do gotowania i sale jadalne zostały przez związek wynajęte. Poświęcenia lokalu dokonał ks. prefekt Parasa. Dzieci będą otrzymywać tylko obiady. Kwalifikacja dzieci do otrzymywania obiadów spoczywa w ręku kierownictwa szkoły z udziałem i opinją dr. Melcera, to też korzystać będą z obiadów dzieci najbiedniejszych rodziców i najbardziej potrzebujące odżywienia.

Przy wydawaniu obiadów dyżury pełnią każdodziennie dwie panie ze związku POK. Kuchnię subsydjuje powiatowy komitet do spraw bezrobocia w Zawierciu i miejscowy związek pracy obywatelskiej kobiet.

Z OLKUSZA.

(ol) **Z żałobnej karty.** W Olkuszu zmarł śp. Ignacy Krężel, w wieku lat 69, b. poseł do pierwszego sejmu i b. obywatel Dąbrowy Górniczej. Pogrzeb odbył się wczoraj.

(ol) **Kurs O. P. Gaz. w Skale.** Z inicjatywy powiatowego komitetu LOPP. w Olkuszu, w dniu 8 bm. rozpocznie się w Skale pod Ojcowem kurs instruktorski obrony przeciwgazowej. Na kurs zapisała się już spora ilość uczestników, bo około 60 osób. Kurs prowadzić będzie instruktor powiatowy z Olkusza.

(ol) **Akademja ku czci Wyspiańskiego.** We wtorek, dnia 6 bm., staraniem szkół średnich w Olkuszu, odbędzie się w sali kina „Orzeł" w Olkuszu akademja ku czci Wyspiańskiego. Program przewiduje: przemówienie prof. L. Skoczylasa z Krakowa, deklamacje: „W rocznicę zgonu" — ucznia 8 kl. Czerwińskiego, „Warszawianka" — uczennicy gimnazjum żeńskiego, „Akropolis" i II część „Wesela".

(ol) **Św. Mikołaj.** 5 bm. popołudniu w sali kina „Orzeł" w Olkuszu, odbędzie się wieczór św. Mikołaja, na którym będą tańce, śpiewy, deklamacje i odegrana zostanie baśń o śpiącej królewnie. Dochód przeznaczony na kupno obuwia dla najbiedniejszej dziatwy.

(ol) **Z powodu kryzysu.** Wskutek nieopłacania wpisowego, zarówno gimnazjum męskie, jak i szkoła przemysłowo - rzemieślnicza w Olkuszu, odesłały do domu onegdaj zgórą 50 procent uczniów tych szkół.

PROSTA RECEPTA NA „ODMŁODZENIE" PRZESTARZAŁEGO RADJOODBIORNIKA.

„Obecne lampy zastąpić nowemi, ulepszonemi!" Oto prosty i zrozumiały sposób dostosowania każdego radjoodbiornika do zmienionych warunków odbioru. Nie każdy zdaje sobie jednak sprawę z tego, z jakiemi to było związane trudnościami dla przemysłu radjowego. Nie jest bynajmniej to takie proste skonstruować lampy o ulepszonych właściwościach zasadniczych, któreby jednocześnie można było wbudować do będących w użyciu odbiorników bez znaczniejszych przeróbek i zmian w konstrukcji aparatu!

Do najciekawszych konstrukcyj zaliczyć trzeba przedewszystkiem lampę wielkiej częstotliwości E 445 t. zw. selektodę, która odbiega znacznie od dotychczasowych lamp ekranowanych i nietyle wyróżnia się większem wzmocnieniem, ile tem, że przyczynia się do znacznego polepszenia selektywności i jakości odbioru. Dzięki szczególnym technicznym ulepszeniom i dzięki bardzo równomiernie przebiegającej charakterystyce bez żadnego zagięcia na dolnym końcu, osiąga się to, iż przykre zakłócenia, oznaczane nazwą „cross talk", znikają przy zastosowaniu tej lampy zupełnie, przez co zostaje sttumiona, a jednocześnie i unieszkodliwiona większość zaburzeń przypisywanych zjawiskom interferencji.

W dizedzinie lamp żarzonych z sieci prądu zmiennego niezwykle ważnemi są lampy E 424 w nowem wykonaniu i E 452 T, z których ostatnia jest ekranowaną lampą wysokiej częstotliwości o prawie trzykrotnie większem wzmocnieniu, aniżeli dotychczasowa lampa ekranowana E 442. Lampa E 424, która również odznacza się szczególnie małą pojemnością pomiędzy anodą i siatką, podnosi w wybitny sposób sprawność odbiornika, zwłaszcza jeżeli zostaje zastosowana do aparatu nie posiadającego sprzężenia zwrotnego.

Lampa E 452 T stanowi dla większości radjoamatorów bardzo cenną zdobycz, daje się bowiem zastosować do wszystkich prawie będących obecnie w użytku odbiorników na prąd zmienny. Jest to idealny typ lampy dla modernizacji aparatów starszej konstrukcji.

Nowość stanowi również pentoda „Miniwatt" E 453 żarzona pośrednio, o bardzo wielkiem nachyleniu.

Przewidywania sprawdziły się...

Swego czasu donosiliśmy o uruchomieniu nowej palarni kawy jęczmiennej pod firmą „Borneo". Jak się obecnie dowiadujemy, placówka ta, pomimo kryzysu, stale się rozwija. Kawę firmy „Borneo" widzi się już w każdym niemal sklepie, gdyż została ona przychylnie przyjęta przez miejscowe kupiectwo. Niska cena bowiem i dobroć towaru była najlepszą gwarancją jej zbytu.

Firma „Borneo" wypuściła na rynek kawę jęczmienną w dwuch odmianach, a mianowicie: kawę jęczmienną ziarnistą i mieloną. Kawa mielona przyrządzana jest już wprost do gotowania, gdyż jest z domieszką cykorji i kawy naturalnej. W każdej paczce jęczmiennej kawy ziarnistej znajduje się kupon. Posiadacz 10 kuponów otrzymuje paczkę kawy darmo.

Dalszy rozwój przedsiębiorstwa jest zupełnie pewny. Narazie jeszcze część pań domu i gospodyń będąc pod wpływem reklamy, lub z przyzwyczajenia nabywa kawę innych firm, płacąc znacznie drożej.

Zastęp tych pań jednak stopniowo maleje, gdyż wystarcza, aby raz nabyły kawę Borneo, a zostają stałymi jej odbiorcami, przekonywując się, że mają produkt dobry i znacznie tańszy.

Każdy więc powinien nabywać kawę firmy „Borneo", gdyż zaoszczędzony grosz w dzisiejszych ciężkich czasach ma swoje znaczenie.

Co jada „Lusia"

wybredna szympansica z ogrodu zoologicznego

Wspaniała szympansica, hodowana w ogrodzie zoologicznym w Warszawie, jest bardzo wybredna w jedzeniu. Obecnego menu nie może już znieść.

Wprawdzie wybór jadła jest wykwintny. Niejeden bezrobotny inteligent, lub nawet urzędnik średniej kategorji, chętnie zająłby miejsce tej małpy, gdyby mu obiecano takie smakołyki, jakiemi karmiona jest popularna „Lusia".

„Lusia" otrzymuje jabłka, banany, winogrona, cytryny, pomarańcze. kluseczki lane na mleczku, kakao z jajkiem, kaszkę mannę na maśle, trzeszczące bułeczki i orzeszki. Dla zachowania linji nie dostaje mięsa, czasami tylko rosołek na kurce, lub kotlecik ze świeżutkiej cielęcinki.

„Lusi" sprzykrzyła się ta kuchnia, to też w ostatnich dniach wprowadzono do jej menu pewne zmiany. Mianowicie, zamiast rosołku otrzymuje zupkę pomidorową z ryżem, zamiast kaszki — sałatki jarzynowe, ale bez octu, zakrapiane oliwą w najlepszym gatunku.

Pozatem w dalszym ciągu szympansica codziennie otrzymuje pomarańcze, banany, winogrona i oryginalne merańskie jabłka.

Daj to Boże każdemu...

ZE SPORTU

PING - PONGOWE MISTRZOSTWA POLSKI.

Polski związek tenisa stołowego wyznaczył termin mistrzostw Polski na 4 i 5 marca 1933 r. we Lwowie.

PING - PONGOWA DRUŻYNA CZĘSTOCHOWSKA W ZAGŁĘBIU.

W najbliższych dniach do Zagłębia przyjedzie drużyna ping-pongowa klubu „Ascola" z Częstochowy, która rozegra mecz z Makabią i Hakoahem.

Termin meczów zostanie dopiero ustalony.

DRUŻYNY HOKEJOWE ZAGRANICZNE W POLSCE.

W turniejach hokejowych w Zakopanem i Krynicy, które odbędą się podczas świąt Bożego Narodzenia, weźmie udział drużyna austrjacka i czeska.

W styczniu 1933 r. mają przybyć do Polski trzy drużyny: z Anglji „Cambridge", L. T. C. z Pragi i drużyna kanadyjska.

Polski związek hokejowy otrzymał zaproszenie z Anglji na rozegranie tam czterech meczy.

ZAGŁĘBIANKA — MAKABI 5:2 (0:1)

Wczoraj na boisku „Ruchu" w Sosnowcu odbyły się zawody towarzyske w piłkę nożną. Zasłużone zwycięstwo w stosunku 5:2 odniosła Zagłębianka.

OTWARCIE LOKALU PING-PONGOWEGO HAKOAHU W BĘDZINIE

Dziś o godz. 6 wiecz. odbędzie się otwarcie nowego lokalu sekcji ping-pongowej Hakoahu przy ul. Kołłątaja 45 w Będzinie.

Na program otwarcia złożą się: przemówienia delegatów i zawody ping-pongowe między mistrzem Śląska P. P. C. a Hakoahem.

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ.

Komisja wychowania fizycznego i PW. w Dąbrowie zawiadamia, że odbędzie się pierwszy w Zagłębiu turniej piłki siatkowej: w grach pojedynczych (single), podwójnych(deble), potrójnych (trójki pań i panów), oraz mieszanych (mixte).

Turniej odbędzie się w sali gimnastycznej szkoły powszechnej nr. 6 w Dąbrowie przy ulicy Narutowicza w dniach 19, 20 i 21 grudnia b. r. od godz. 18-ej. Do turnieju mogą zgłaszać się drużyny szkolne, klubowe i niestowarzyszone z całego Zagłębia.

Zapisy przyjmuje i udziela informacyj instruktor w. f. **L. Stankiewicz** w poniedziałki, środy i piątki od godz. 12-ej do 15-ej (magistrat, pokój nr. 22).

HUMOR.

WYMÓWKA.

Sędzia: — Jakże oskarżony ośmielił się skraść rower, znajdujący się na cmentarzu?

Oskarżony: — Sądziłem, że właściciel umarł. (Judge).

KSAWERY MONTEPIN.

BRATOBÓJCA

Romans.

93.

Skoro tylko powozy opuściły bulwar Malesherbes, kierując się ku Saint-Ouen, zawiązała się znów rozmowa między Robertem i sędzią śledczym, przerwaną w sali jadalnej.

— Teraz gdy możemy mówić zupełnie swobodnie rzekł bratobójca do urzędnika raczy mi pan dać o zbrodni w Saint-Ouen obszerniejsze szczegóły, niż zamieszczone w dziennikach.

Daniel spełnił życzenie. Drobiazgowo opowiedział wszystko, co wiadomo już jest naszym czytelnikom.

Opowiadanie, jakkolwiek zwięzłe, było bardzo długie.

Aurelja drżała ze zgrozy.

Robert chwilami nie mógł powstrzymać się od głuchych wykrzykników.

— I cóż pan powziął za wniosek? zapytał sędziego, gdy skończył opowiadanie, z tych poszukiwań, tak zręcznie prowadzonych? Czy jakie przeświadczenie powstało już w umyśle pańskim? Czy jesteś pan już na śladzie zbrodniarzy?

— Muszę się przyznać, odparł smutnie urzędnik, nie jestem na żadnym śladzie... ja nie mogę ani nikogo wskazać, ani nawet podejrzewać...

— Nikogo! powtórzył Robert z nowym dreszczem radości.

Sędzia śledczy ciągnął dalej:

— Czy mamy do czynienia z ludźmi, którzy oddawna knuli zbrodnię, spełniając ją w chwili, kiedy wiedzieli, że kasa jest bardzo obfita, czy też znajdujemy się wobec fachowców, należących do bandy złoczyńców grasujących teraz w Paryżu i okolicy... Co do mnie przechylić się gotów jestem na stronę ostatniego przypuszczenia. Zresztą dość będzie aresztować jednego z członków bandy, ażeby pewnym być w tym przedmiocie aresztowanie zaś to nieomieszka nastąpić, gdyż cała policja została wprawiona w ruch.

Robert podchwycił:

— Przed chwilą, odtwarzając szczegóły zbrodni utrzymywał pan, że odźwierna fabryczna, nadbiegłszy na pomoc swemu panu, musiała się zetknąć przynajmniej z jednym z morderców... zatem widziała tego człowieka... Czyż nie mogła dać panu opisu, któryby dopomógł w poszukiwaniach?

Daniel Savanne potrząsnął głową.

Stan Weroniki Sollier nie pozwolił mi jeszcze jej zbadać, odparł Będę to mógł uczynić dopiero wtedy, gdy chirurg, który ją leczy, oświadczy mi, że jest ona w stanie rozumieć mnie i odpowiadać.

— O! to fatalne opóźnienie! wyszeptała pani Verniere.

— Kto to jest ten Klaudjusz Grivot, którego nazwisko wymieniłeś pan z pochwałami? zapytał Robert.

— To główny majster fabryki. Uczciwy i zacny chłopiec, w którym biedny brat pański pokładał zupełne zaufanie. To on, przedostawszy się jeden z pierwszych na dziedziniec płonącej fabryki i pobiegłszy ku pawilonowi, gdzie spodziewał się uratować księgi rachunkowe, podniósł trupa swego pryncypała... Od niego, jak i od kasjera mamy wiadomości i wskazówki, które będą dla nas zapewne później wielce użyteczne...

Powozy żałobne zatrzymały się. Daniel wyjrzał przez drzwiczki.

— Jesteśmy na miejscu, wyrzekł

Wielka brama, urządzona w parkanie fabryki zniknęła pod długiemi obiciami czarnemi z frendzlami srebrnemi. Na tym kirze żałobnym widniały wielkie cyfry nieboszczyka: R. V.

Tłum, zwarty, milczący, cisnął się na ulicy Hordoin.

Wszyscy obnażyli głowy z uszanowaniem, gdy członkowie rodziny wysiedli z powozów żałobnych.

W kaplicy pogrzebowej znajdowało się tylko dwóch ludzi, Klaudjusz Grivot i mańkut Magloire. Razem przepędzili ostatnie godziny czuwania przy zwłokach Ryszarda Verniere.

Gdy Robert przechodził pod draperjami żałobnemi, które czyniły bramę fabryczną podobną do bramy grobowca, sądził przez chwilę, że serca mu zabraknie i że sił mu nie starczy iść dalej. Zrozumiał jednak, że taka słabość byłaby nie wytłumaczoną, a zatem niebezpieczną, i w tem przeświadczniu czerpał siły.

Kierowany przez Daniela Savanne, przebył kilka stopni, prowadzących do pokoju na dole w pawilonie, przekształconym na kaplicę żałobną. Przestąpił próg.

W tejże chwili Klaudjusz Grivot podniósł głowę i spojrzał na przychodzących. Kiedy spostrzegł Roberta, idącego obok sędziego śledczego, nogi ugięły się pod nim, zbladł i zachwiał się

d. c. n.

Truskawiec-Zdrój

SEZON ZIMOWY od 1 grudnia do 1 marca.

KĄPIELE MINERALNE: solankowe, siarczane i kwasowęglowe.
Okłady borowinowe.
Wody mineralne z „NAFTUSIĄ" na czele — w pijalni centralnie ogrzewanej.

Wszelkich informacyj udziela—zamówienia nn mieszkania przyjmuje—tylko

Zarząd Zdrojowy — Truskawiec.

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU telefon 2-03

DZIŚ w niedzielę, dnia 4 grudnia 1932 r. o godz. 4-ej popoł.

„PŁOMIENNA NOC"

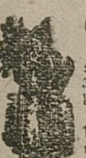
komedja w 4 obrazach Melchjora Lengyela.
Ceny miejsc popularne od 49 gr. do 2.49 zł.

O godz. 8.15 wiecz. Uroczyste widowisko ku uczczeniu 25-ej rocznicy śmierci STANISŁAWA WYSPIAŃSKIEGO, na które złożą się:

Słowo wstępne: prof. F. Pochmarski

„Wesele" (fragmenty). | **„Warszawianka"** Pieśń z roku 1831.

Ceny miejsc zwykłe od 90 gr. do 3.59 zł.
W niedziele i święta kasa teatru czynna od godz. 11 do 1-ej i od 3-ej popoł.



OZDOBY CHOINKOWE tanio — wprost z fabryki. Komplet dla całkowitego upiększenia choinek, składający się z wielobarwnych ozdób szklannych św, Mikołaja, girland złotych i srebrnych włosów anielskich, śniegu, ogni zimnych, świeczek, lichtarzyków aniołów, rybek, nitek i wiele innych najnowszych ozdób. Cena kompletu zł. **6,50** 3 komplety **18** zł. gat. **luxus—9,75**,—3 komplety **27** zł. Do 8 kompl. dodajemy 1 komplet darmo, Do każdego kompletu dodajemy darmo **Kolendy Pieśni**,

42 zabawek nowoczesnych wraz z lalką w pudle, harmonją i samochodem mech. tylko **14,50** (zamiast 40.—) 2 komplety — zł. **27.**— wysyłamy na listowne zamówienie w bezpiecznej drewnianej skrzynce za zaliczeniem. Koszta przesyłki płaci kupujący.

Adresować: J. DOMŻALSKI, Warszawa 1 skrz. pocztowa **381** odział 24

Kino „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4
Tel. 10-95.

Dziś i dni następne
Gwiazda gwiazd **GRETA GARBO, RAMON NOVARRO, LIONEL BARRYMORE i LEWIS STONE** w filmie

MATA HARI

Na film ten cały świat oczekiwał z nieprawdopodobnem zaciekawieniem. — **MATA HARI** to drugi sukces światowej wytwórni **M. G. M.** obok **Człowieka Małpy**

Ceny miejsc normalne	Początek I seansu o 4 w niedzielę o 2
UWAGA: Dla wygody publiczności wszystkie miejsca na sali numerowane	Wejście na salę bezwarunkowo tylko na seanse.

UWAGA: Ze względu na olbrzymie koszty związane z wyświetlaniem tego filmu wszelkie bilety ulgowe, kredytowe i passepartou nieważne do niedzieli 4. XII. włącznie.

Kino-Teatr „PALACE"

Od dn. 28 listopada.
REKORDOWY PROGRAM!

I **Z rozkazu księżniczki**
z Liljaną Harvey i Henrykiem Garat

II **Krwawe noce marokańskie**
z Jackiem Holt'em.

KINO ZAGŁĘBIE dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

Dziś ostatni dzień!

Sierżant X

z IWANEM MOZŻUCHINEM

Jutro Uroczysta Premjera
BLOND VENUS z MARLENĄ DIETRICH

Wkrótce: „ATLANTYDA z Brygidą Helm.

Dźwiękowe KINO MOMUS Aparatura dźwiękowa najnowszej konstrukcji.

Od czwartku 1 do niedzieli 4 grudnia br.— Wielki urozmaicony podwójny program! Potężny polski epos wojenny.

Krwawy Wschód

W rolach głównych: OLA OBARSKA, EMA SZABRAŃSKA, MIECZYSŁAW CYBULSKI, TADEUSZ ORDEYG i inni.

II film **RANGO**

Nadzwyczaj zajmujący film z życia najróżnorodniejszych zwierząt w dżungli oraz grozą przejmujące przygody łowców zwierzyny. Zdjęć dokonano w samem sercu dżungli na Sumatrze.

W niedzielę o godz. 11 rano poranek dla młodzieży, w programie poranku „RANGO".

Obwieszczenie.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości Stanisław Urbańczyk, Cegielnia Elektryczna w Zagórzu, zawiadamia, że w dniu 12 grudnia 1932 roku o godzinie 13 w sali zebrań Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Sosnowcu odbędzie się zebranie wierzycieli z następującym porządkiem: 1) zawarcie układu z upadłym, względnie 2) utworzenie związku wierzycieli i wybory syndyka ostatecznego.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości
Stanisława Urbańczyka w Zagórzu
(—) TADEUSZ KUCHTA, adwokat.



STRZELAJ DO CELU. Broń bez zezwolenia policji, browning 6-cio mm., strzelający z metalowych naboi do celu. Patent Nr. 2295 rączka niklowa, pokryta czarną masą ebonitową, według rysunku za zł. 8,95 (zam. 60) wraz z eleganckim futerałem skórzanym, wysyłamy za zaliczeniem pocztowem na listowne zamówienia, 2 szt. zł. 16.50, 100 kul mosiężnych zł. 3.85. Adresować: Sz. Skrzydłower, Warszawa I skrz. poczt. 386, Oddz. 42. Uwaga: Browningi nasze nadają się również dzięki specjalnemu urządzeniu do strzelania — — — — na ptactwo śrutem. — — — —

„OLLA" GUM

NIE PREZERWATYWY! lecz wyraźnie **PREZERWATYWY „OLLA"** winien Pan żądać, zaś rzekomo równie dobre „NAŚLADOWNICTWA" jaknajenergiczniej odrzucać.

Prawdziwe jedynie z nazwą „OLLA" i z marką GLOBUS symbolem światowej sławy na każdej kopercie

---



NA GWIAZDKĘ KAŻDY BEZPŁATNIE OTRZYMA str. browning Dz. U. P. Nr. 2341, 750 kul, strzelający z naboi (bez zezwolenia) kto zamówi u nas listownie zegarek ze złota francuskiego syst. „Ankier", niczem nie różniącego się od prawdziwego 14 kar. za zł. 6.45 (zam. 30) z 10 letn. gwar., wyregulowany do minuty z wiecznem szkłem, 2 szt. 12.50, lep. gat. fant. 7.68, 10, 15. Ze świecącym cyferbl. i wskazówkami zł. 8.68, 12, 15. Kryty z trzema kopertami 11.95, 15, 17, 19, 25. Na rękę męski lub damski 9.95, 13, 20. Dewizki 1, 2, 3, 5. 50 naboi gratis, 750 nab. zł. 4. Bez ryzyka w razie niespodobania zwracamy pieniądze. Wysyłamy za zaliczeniem pocztowem. Adresować: Fabr. Szwajc. Zegarków „**REGULATOR**", — **Warszawa, Leszno 60/S.**



CHORZY NA PŁUCA

Spytajcie się swego lekarza, a ten wam potwierdzi, że od suchot umiera więcej ludzi, niż od innych chorób. Każdy więc kto cierpi na **kaszel, bronchit, chrypkę, zaflegmienie płuc oraz koklusz**, powinien natychmiast zabrać się do leczenia. Dobrym środkiem na choroby płuc okazał się preparat FAGOSOL. Przy użyciu FAGOSOLU w krótkim czasie ginie kaszel, wzmaga się apetyt i chory nabiera ciała. FAGOSOL dostać można we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Skład Główny: **Apteka H. ROSENSTADTA, Warszawa, Plac Grzybowski 10.**



Ostrzeżenie.

Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „KOGUTKIEM" „Migreno - Nervosin" należy żądać takowych w oryginalnych opakowaniach Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. Przy zakupnie proszków z „Kogutkiem" „Migreno - Nervosin" zwracajcie uwagę na opakowanie i odrzucajcie uporczywie polecane proszki łudząco do naszych podobne. Oryginalne opakowania po 5 proszków — pudełko 75 groszy.



Osoby, dla których przyjmowanie proszku stanowi pewną trudność, mogą używać proszek „KOGUTEK" „MIGRENO - NERVOSIN", w formie tabletki. Opakowania po 20 tabletek w pudełku. Cena zł. 1.50 gr. Żądajcie tabletek „Kogutek - Migreno - Nervosin" w oryginalnem opakowaniu Gąseckiego.

---

swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE

z kogutkiem

jest to idealny nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i u dzieci
R. M. Spr. Wewn. Nr. 3534

DROBNE OGŁOSZENIA

Nauka i wychowanie.

KTO udzieli na krótki czas lekcyj polskiego wzamian niemieckiego? Oferty do administracji pod „Zaraz".

NA KURSY PISANIA I LICZENIA NA MASZYNACH przyjmuje zapisy Biuro Windykacyjno - Informacyjne „Windykator" Sosnowiec, 1-go Maja 14. Ceny zniżone.

UDZIELAM lekcji języka niemieckiego. Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

UDZIELAM lekcji języka francuskiego. Sosnowiec, Moniuszki 6. Witkowski Stefan. Ceny przystępne.

TAŃCÓW nowe kółko rozpoczyna 5 grudnia koncesjonowana szkoła Niny Cichoniowej, Warszawska 22, tel. 4-92.

LOKALE

DO wynajęcia sklepik nadający się na pokoik. Sosnowiec, Nowa 14-a naprzeciw PKU. Gospodarz.

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem w centrum miasta do wynajęcia. Wiadomość „Expres Zagłębia" Kielce, Kilińskiego 18.

SKLEP z oddzielnem wejściem i mieszkaniem do wynajęcia bez urządzenia. Grochowa 8.

POKÓJ, kuchnia do odstąpienia za zgodą gospodarza. Sosnowiec, Legjonów 24.

SKLEP do wynajęcia nadający się na wszystko przy ul. Piłsudskiego 55.

MIESZKANIE pojedyncze do wynajęcia. Sosnowiec, Dańdowska 40.

SKLEP z urządzeniem i mieszkania do wynajęcia. Racławicka 15. Wiadomość Kuźnica 5.

MIESZKANIE 5-cio i 2-pokojowe z wszystkiemi wygodami do wynajęcia. Wiadomość Sosnowiec, Gen. Bema 4 u dozorcy.

MIESZKANIE pojedyncze do wynajęcia. Sosnowiec, Marjacka L. 16.

BUDKĘ wydzierżawię z urządzeniem może być i na sklep spożywczy. Piaski Zamostem 5.

LOKAL przemysłowy i **GARAŻ** do wynajęcia. Sosnowiec, Piłsudskiego 25.

POSZUKUJĘ 2 lub 3 pokoje z kuchnią: Sosnowiec, Będzin lub Dąbrowa. Oferty składać „Expres" Sosnowiec pod „Nauczyciel muzyki".

DAM mieszkanie w procencie za pożyczenie 1000 zł. Adresy składać „Expres" pod „Ł".

POKÓJ z kuchnią do wynajęcia zaraz, oraz mały pokój frontowy, nadający się na sklep lub dla małżeństwa bezdzietnego. Dąbrowa, Limanowskiego Nr. 12a.

POKÓJ z kuchnią z wygodami na Pogoni do wynajęcia. Wiadomość „Expres".

LOKAL sklepowy rzeźniczo - wędliniarski zupełnie urządzony, zaraz wynajmę. Piłsudskiego 56.

DO wynajęcia pokój z kuchnią zaraz Wiadomość „Expres" Dąbrowa.

WYNAJMĘ pokój, kuchnię, sklep, urządzenie, lub bez sklepu, zarazem sprzedam urządzenie z piwiarni kompletne. Wiadomość: Sosnowiec - Pogoń, Florjańska 1, gospodarz.

25 ZŁ. POKÓJ umeblowany, swobodny, słoneczny z elektrycznością. Sosnowiec, Staropogońska 16. Wiadomość u dozorcy.

POSZUKUJE się mieszkania pojedyńczego w Pogoni, u solidnego gospodarza chrześcijanina, za czynszem miesięcznym, dla dwuch inteligentnych osób. Oferty kierować: adm. E. Z. pod „Mieszkanie".

POKÓJ z kuchnią i kawalerski z wygodami wynajmę inteligentnej osobie. Prosta 12.

POSADY i PRACE

AKWIZYTORÓW do ratalnej sprzedaży poszukuje Szrajbman. Sosnowiec, Modrzejowska 5, podwórko.

POTRZEBNY subjekt fryzjerski i gospodyni. Rybna 6, Skrzesiński.

DYPLOMOWANA krawcowa poszukuje szycia po domach. Zgłoszenia „Expres“ Dąbrowa pod „Krawcowa“.

ZA wypożyczenie zł. 1000.— dam dobry procent, lub posadę sklepowej kasjerki .Wiadomość w administracji „Expresu Zagłębia“.

POTRZEBNA zdolna sklepowa z praktyką do wędliniarni „Zagłębianka“. Zgłaszać się: Sosnowiec, Narutowicza 19 w godzinach od 2 do 4 popołudniu

POSZUKUJE panny wspólniczki do interesu z kapitałem tysiąc zł. Zgłoszenia piśmienne „Expres“ Będzin — „Handlowiec“.

CHŁOPIEC inteligentny, energiczny z ukończoną szkołą powszechną poszukuje jakiejkolwiek posady lub pracy. Zgłoszenia do administracji pod „6“.

PANIENKA inteligentna poszukuje posady kasjerki, ewentualnie ekspedjentki za złożeniem 300 złotych kaucji. Zgłoszenia kierować do „Expresu Zagłębia“ w Dąbrowie Górniczej.

KUPNO i SPRZEDAŻ

MOTOCYKL Arjel 500 c. sprzedam używany. Sosnowiec, Modrzejowska 39, Mazurkiewicz.

MASZYNĘ bębenkową „Singera“ damską sprzedam tanio. Wiadomość u dozorcy. Sosnowiec, Sienkiewicza 6.

HARMONJA stoliczkowa i patefon do [illegible]. Pogoń — Czeladzka 17, [illegible]mala.

SPRZEDAM dom ze sklepem dobrze prosperującym. Dąbrowa Górnicza, Robotnicza 3.

SPRZEDAM dom nowowybudowany 5 ubikacji przy ul. Jastrzębiej Nr. 1.

SKLEP spożywczy z towarem i urządzeniem do sprzedania z powodu zmian rodzinnych, sklep, pokój, kuchnia, czynsz miesięczny 26 złotych. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM sklep z nowoczesnem urządzeniem. Sosnowiec, Będzińska 39.

GITARA 6-ostrunna o dobrym tonie oraz 2 pary skrzypiec do sprzedania. Sosnowiec, Sielecka 35 m. 32.

SPRZEDAM, wydzierżawię kawiarnię z dwoma bilardami z urządzeniem przy ruchliwej ulicy. Cena przystępna. Powód zmiana interesu. Wiadomość „Expres Zagłębia“.

PLAC do sprzedania przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu. Wiadomość w administracji.

MAGIEL do sprzedania. Wiadomość Strzemieszyce, Kościelna 19, Mosiek Śpiewak.

MASZYNA szewska cylindrowa mało używana okazyjnie do sprzedania. Wiadomość Pogoń, Górnicza 13, Ornat.

DO sprzedania sklep spożywczy. Dąbrowa Górnicza, Narutowicza 42.

NIEBYWAŁA OKAZJA! Wysyłamy jako reklamę i celem spopularyzowania firmy 5000 kuponów ubraniowych po cenach niebywale niskich. 3 mtr. materjału najmodniejszego w gatunku doskonałym, we wzorach ostatniej mody, pełnej podw. szer. (140 cm.), nadający się na eleganckie ubranie męskie jesienn. lub zimowe tylko za zł. 11.— Bezpłatnie dodajemy do każdego kuponu ubraniowego — podszewkę. Bez ryzyka: W razie gdyby towar się nie podobał, pieniądze natychmiast zwracamy. Towar wysyłamy za zaliczeniem pocztowem.— Płaci się przy odbiorze towaru. — Zamówienia adresować: — Firma A. Nochamkis, Łódź, Skrz. poczt. 178.

SPRZEDAM mleczarnię - owocarnię w dobrym punkcie. Wiadomość Karnawalski, Bracka 2.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera za 65 zł. i szewską Singera do skór i łatek okazyjnie dobrze szyjącą. Jęzor, obok Niwki, Cebrat.

SPRZEDAM piwiarnię z bilardem. — Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM domek niedrogo w Będzinie. Wiad. Będzin, Przeczna 49.

SZAFĘ, łóżko, toaletę, gramofon, sprzedam. Sosnowiec, Florjańska 11 m. 41.

MAGIEL do sprzedania. Będzin, Modrzejowska 86. Szpigler od 9 rano.

Maszyny

do szycia z powodu zmiany interesu zupełna wyprzedaż maszyn po cenach fabrycznych. Sosnowiec, Narutowicza 20 m. 33, Harlak.

MAGIEL do sprzedania w dobrym stanie. Sosnowiec - Pogoń, Rzymska 11.

SPRZEDAM gramofon, płyt 38, lub zamienię na rower. Będzin - Ksawera, Paryska 2 m. 1.

SPRZEDAM sklep galanteryjno-spożywczy w śródmieściu dobrze prosperujący. Wiadomość w administracji.

DUŻY wybór trumien sosnowych i dębowych, różnych fasonów, najtaniej sprzedaję, wynajmuję karawan oszklony. Dąbrowa, naprzeciw magistratu

MASZYNĘ bębenkową do haftu, dwie szuflady sprzedam za zł. 220. Antonina Niedźwiecka (wdowa) Sosnowiec, Karpacka 5.

WARSZTAT mechaniczny z niklownią sprzedam. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM bryczkę, uprząż wyjazdową w dobrym stanie. Wiadomość: Narutowicza 22.

DO sprzedania parcela ogrodzona, posadzone drzewka owocowe, oraz 100 korcy wapna gaszonego tanio, obok stacji Sławków. Wiadomość Sławków u pana Hermana.

PAMIĘTAJCIE, że najtaniej kupicie mydła, wody kolońskie, perfumy, pudry tylko w składzie aptecznym Dancygiera Będzin, Małachowskiego 34. Poleca w dużym wyborze najładniejsze ozdoby choinkowe po cenach fabrycznych. Ceny zniżone.

30 TANICH dni przedświątecznych w Magazynie Bławatnym M. Kępińskiego, Będzin, Kołłątaja 36.

SZYNY BUDOWLANE i wąskotorowe drut kolczasty, oraz różne żelazo do użytku poleca: H. Pfeffer. Będzin, Małachowskiego 33.

SPRZEDAM sklep w Pogoni z urządzeniem i mieszkaniem, cena przystępna. Wiadomość H. Malinowicer, Sosnowiec, Będzińska 9.

Skrzypce

mandoliny, gitary, mandrole, bałałajki, futerały najtaniej w księgarni „Polonja“ Sosnowiec.

PO powrocie z Paryża najnowsze modele gorsetów, pasów i staniczków. Pasy lecznicze i prostotrzymacze najlepszych systemów. Ceny zniżone. „Rozalja“ Sosnowiec, Dęblińska 11.

SPRZEDAM polowanie, fuzję, pianino i wiolonczelę. Wiadomość skład wędlin Mościckiego 8, Mazurkiewicz.

SPRZEDAM piękny teren polowania w pobliżu Zagłębia. Komunikacja autobusowa, kolejowa. Wiadomość Sosnowiec, Grochowa 4, Krotla.

SPRZEDAM bibljotekę, stół, szafę dębową. Sosnowiec, Kowalska, plac kościelny, Maj.

OKAZYJNIE sprzedam dwie maszyny „Singera“ do szycia prawie nowe. Dąbrowa, Sobieskiego 6, Gdalewicz.

SPRZEDAM kawiarnię w centrum miasta tanio, lub wydzierżawię takową. Wiadomość „Expres“ Dąbrowa.

SPRZEDAM harmonję stoliczkową odpowiednią 380 zł. Sosnowiec, Sielecka 15, Kopeć.

HARMONJE 120 basów, 45 basów, 36 basów, 24 basy, pedałowe od 180, stoliczkowe, półtonowe, skrzypce stare okazyjnie sprzedaje, zamienia, reperuje wszelkie instrumenty muzyczne. Sosnowic, 1 Maja 13, T. Rutkowski.

SPRZEDAM maszynę pończoszniczą na roboty cienkie i grube. Będzin, Podzamcze 38.

SPRZEDAM harmonję chromatyczną w dobrym stanie. Będzin, Ksawerowska 12, Dziedzic.

FORTEPIAN dobry do wynajęcia, lub sprzedam na raty, oraz fortepian do nauki za 300 złotych sprzedam. Będzin, Małachowskiego 9, Kagan.

SPRZEDAM samochód półciężarowy Chevrolet 6-ka na chodzie, cena 2 tysiące złotych. Wiadomość: Legjonów 24 u dozorcy.

WYSPRZEDAŻ gwiazdkowa pasów i biustonoszy, ceny zniżone. St. Chorzelska, Sosnowiec, Piłsudskiego 14.

KAFLE wyborowe, dykty, forniery, cegły szamotowe, zaprawa szamotowa, żelazo sztabowe różnego rodzaju, koks, wapno gaszone, sprzedaje najtaniej sklep żelazny Ch. Fiszla Piłsudskiego 40.

SPRZEDAM młyn wodny, okolica letniskowa, poczta, szkoła w miejscu, 36 mórg ziemi obsiane żytem, dojazd autobusami na miejsce kilka razy dziennie, dochód miesięczny 700 zł. Cena. 30.000. **DOMEK** 9 mieszkań, ogródek, 2 minuty od przystanku tramwajowego 9000 zł. **PLACY** kilka 30 prętowych, ul. Moniuszki Sosnowiec, 120 zł. pręt (dawniej 300). **GOSPODARKA** mała 3 morgi ziemi, zabudowania, drzewka owocowe (dla emeryta), od stacji 4 kilometry 5.000 zł. Ul. Warszawska 12 Biuro „Pomoc“ godz. 10—13.

OZDOBY CHOINKOWE

perfumy, wody kolońskie, mydła toaletowe i zwykłe, farby, pokost i pendzle poleca korzystnie skład apteczny Rozenbluma, Czeladź, Rynek 13. Duży wybór! Ceny niskie!

NA MIKOŁAJA

poleca zegarki firmowe „Rospin“ ze złota francuskiego z 3-letnią gwarancją, estetycznem wykonaniu po zł. 7.50, zegarki niklowe system 8 dniowy po zł. 6.50, zegarki kolejowe po zł. 7. Jakubiński, Modrzejowska 45. Sosnowiec.

PŁYTY

gramofonowe najnowsze przeboje po zł. 2.80, skrzypce po zł. 12, futerały do skrzypiec luksusowe po zł. 7.50, smyczki po zł. 2.50, mandoliny po zł. 12 — poleca Jakubiński, Modrzejowska 45, Sosnowiec.

OKAZJA. Nowe komplety na mosiężnych płatach, do harmonji sprzedam. J. Wilkoszewski, Dąbrowa Górnicza, Sobieskiego 14.

Na gwiazdkę podarek

...ale jaki?

Święta!!! Święta!! Mimo kryzysu napewno będziemy otrzymywali i ofiarowywali podarki. Zastanówmy się jednak, by wybrać przedmiot użyteczny — nowoczesny — estetyczny — trwały. Przychodzi nagła myśl: a może podarek

elektryczny

OKAZJA. Otomanę brokatową, mało używaną tanio sprzedam. Tapicer, Sosnowiec, 1-go Maja 14.

OTOMANY, kozetki, materace, łóżka polowe, fotel, łóżko, tapczany. Modrzejowska 12.

SPRZEDAM tanio z powodu wyjazdu rower męski, wózek nadający się do bagażu, harmonję warszawską na 12 basów, zegarek „Ankier“. Dęblińska 8 Borgała.

PLAC przy ulicy Piłsudskiego, Swobodnej, Królewskiej, sprzedam tanio. Wiadomość w administracji.

ZAKŁAD pogrzebowy K. Kijek, Pogoń, Marjacka 7, poleca karawany własne, zaszklone i zwyczajne bezpłatnie. Trumny od zł. 3 Drugi zakład od Nowopogońskiej.

PLAC 60 prętów w Sosnowcu sprzedam. Wiadomość w administracji.

SPRZEDAM plac 20 prętów. Pogoń, ul. Owsiana. Wiadomość: Będzińska 12

SPRZEDAM tanio szafę nie rozbieraną, piec szamotowy, łóżko żelazne. Sosnowiec, Marjacka 12, Puszczewicz.

Zgubione dokumenty

po 4 grosze za 1 wyraz.

UNIEWAŻNIA się zgubioną książkę Kasy Chorych, wydaną w Kielcach na nazwisko Bęben Anieli.

REGINA FORYŚ zgubiła dowód osobisty wydany w Będzinie.

DAWID RAFAŁOWICZ zgubił dowód osobisty wydany przez magistrat m. Sosnowca, metrykę i zaświadczenie wojskowe, wydane przez wydział policyjny.

LAJBUŚ TURNER zgubił dowód osobisty, wydany przez starostwo będzińskie.

STALMAŃSKI JAN zgubił książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Będzin i wyciąg z ksiąg ludności.

MAJLOCH DANCYGIER zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Miechów.

PODSIADŁO ANTONI zgubił dowód osobisty kolejowy Nr. 13795/I wydany przez Dyrekcję Kolei Państwowych w Warszawie.

Matrymonjalne.

MŁODY, inteligentny kawaler na stanowisku, poślubi inteligentną niewiastę, posiadającą posag. Dyskrecja zapewniona. Zgłoszenia „Expres Zagłębia“ Dąbrowa pod „Przyszłość“.

WDOWA lat 23 pomoże w odzyskaniu pracy umysłowej lub fizycznej panu od lat 28 — 35, który wzamian poślubi mnie. Zgłoszenia wraz z życiorysem kierować do „Expresu“ w Dąbrowie pod „Szczęście“.

KAWALER lat 28 rzymsko - katolik posiada 4000 złotych, poślubi pannę, wdówkę, mającą 8000 złotych, celem założenia rentownego przedsiębiorstwa. Zgłoszenia „Expres“ Sosnowiec pod „Przedsiębiorczy“.

Różne

ŚWIETNA EGZYSTENCJA! Rzeźnictwo nowoczesne urządzenie z zapędem elektr., dobre położenie w Katowicach-Ligocie, z komf. 3 pokoj. mieszk. korzystnie do wydzierżawienia. I. Moik — Piotrowice koło Katowic, ul. Dworcowa 14.

SKÓRKI futerkowe przyjmuje do wyprawy sklep Nolickiego Sosnowiec — wprost Dworca.

ODDAM koncesję handlu wódek oraz sklepu tytoniowego w Sosnowcu. Wiadomość w administracji.

DNIA 20. 11. zaginął pies kudłaty bury pod szyją biały, wabi się „Mops“.— Ktoby wiedział, proszę odprowadzić za wynagrodzeniem pod adresem Gołonóg dom Tepra — Leszczyński.

PRACOWNIA gorsetów przyjmuje do czyszczenia i odnowienia stare gorsety, dopasuje różne staniczki podług figury w ratach. R. Zederman, Legjonów 3 przy Sądzie Okręgowym.

TANIO szyję nowe i przerabiam. Stanisława Sapińska, Sielec-Wawel, Kręta 2.

Pierwszorzędna Pracownia Kuśnierska

SZ. TENENBERG

SOSNOWIEC, ul. Modrzejowska 18

(w podwórzu)

Wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres kuśnierstwa.

— Obsługa fachowa i solidna. —

Wątrobę chorą

i złą przemianę materji leczcie ziołami **„HEPASANA“**. Najnowsza kompozycja, wyrobu Laboratorjum przy aptece **Z. GUMOWSKIEGO** w Szczakowie.

Polecam także zioła:
„Pulmosana“ na choroby płucne
„Nervosana“ na choroby nerwowe i bezsenność i różne inne na każde choroby. Wysyłam każdą ilość na żądanie.

W KOŃCU sierpnia br. skradziono dolarówkę z kiosku Nr. 0722608.

RADZIWIŁ JARMAKU Sosnowiec, Marjacka 4b za długi żony swej Aleksandry nie odpowiada i płacić nie będzie.

PRACOWNIA kołder i krawieczyzny wykonywa pracę w domu i po domach. Sosnowiec, Silecka 14 przystanek tramwajowy Wawel, Gawrońska.

OGŁOSZENIE. Syndyk tymczasowy masy upadłości F-my „Łazowskie Zakłady Ceramiczne S. A. w Łazach“ adwokat Maciej Łaszczyński, zam. w Sosnowcu niniejszem zawiadamia wierzycieli, że sprawdzanie wierzytelności masy odbędzie się w drugim terminie dnia 12 grudnia 1932 r. o godz. 15-ej w Sądzie Okręgowym w Warszawie przy ul. Miodowej w sali zebrań Sekcji Upadłościowej Wydziału Handlowego.

MAKWIN EDWARD zgubił browning „Dreyse“ kaliber 7-65 Nr. 77121 na ulicy Konopnickiej w Grodźcu, rejestrowany w starostwie Będzin. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem do „Expresu“ Grodziec.

ZIOŁA LECZNICZE według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc. **Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej! Adres: Liszki — Apteka.**

ZAWODOWA damska krawczyni wykonywuje wszelką garderobę damską według najnowszych modeli. Zadawalniam najwybredniejsze wymagania. Ceny gwiazdkowe. Będzin, ulica 1-go Maja Nr. 4, blok robotniczy, klatka C m. 44, Górska.

Tapicer

wykonywuje otomany, tapczany, materace, kozetki, fotele klubowe nowe jak również przeróbki po cenach konkurencyjnych. Sosnowiec, Nowopogońska 36, Piotr Tomczyk.

ARTYSTYCZNE ZDJĘCIA

dzieci na świętego Mikołaja wykonywa tanio Foto Lazar Sosnowiec, Piłsudskiego 14.

PIEKARNIA do odstąpienia, posiadająca wyrobione gospody. Cena przystępna. Wiadomość „Expres“ Dąbrowa.

CHRZEŚCIJAŃSKI Zakład Zegarmistrzowski precyzyjno - mechaniczny Włodzimierz Niepoń, b. pracownik firm warszawskich i krakowskich, Sosnowiec, ul. Czysta 7. Wykonywuje wszelkiego rodzaju reperacje zegarków kieszonkowych, Chronometrów, Repetierów, sztoperów, antyków, zegarów kontrolnych, tachometrów, Numeratorów, różnego rodzaju, dorabianie części precyzyjnych do wszelkiego rodzaju maszyn według rysunków lub wzorów. Ładowanie akumulatorów. Wykonanie solidne. Gwarancja trzechletnia.

Wydawca: Helena Monsiorska Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1, tel. 4-94. Redaktor odp.: Józef Oskólski.